

Pomóc może tylko starosta

Biegać nam kazano!



Przejdźcie dla pieszych przy dworcu kolejowym tylko dla wysportowanych.

Trzeba nieźle się napocić, by zdążyć na zielonym świetle przejść ulicę Łaską. Zmierzyliśmy – pieszy ma 10 sekund, by bezpiecznie pokonać skrzyżowanie przy rynečku. Jeszcze gorzej jest na równoległym przejściu bliżej ul. Wiejskiej. Tutaj inżynierowie od sygnalizacji dali nam jeszcze mniej czasu.

Młody i zdrowy człowiek chodzi z prędkością 4 kilometrów na godzinę. Dlatego w ciągu sekundy przechodzi około 1 metra. Jezdnia ulicy Łaskiej ma 12 metrów szerokości, więc na jej pokonanie potrzebuję 12 sekund. Osiedle Piaski zamieszkują w większości osoby starsze. To one są najczęściej klientami straganów na rynečku i ustawionych tu sklepików. Na bezpieczne pokonanie ul. Łaskiej nie mają szans.

Zarządcą ul. Łaskiej jest Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych i Autostrad. Żeby zmienić czas świecenia sygnalizatora, trzeba wystąpić do nich z prośbą o sprawdzenie natężenia ruchu i działania sygnalizatorów. Może to zrobić tylko starosta powiatu pabianickiego.

Witold Banaś



NAPISZCIE O TYM

Dyżurna reporterka *Życia Pabianic* codziennie czeka na Państwa telefony – od godziny 9.00 do 15.00. Powiedzcie, jaką sprawą powinni się zająć dziennikarze, by w Pabianicach żyło się lepiej. Nasz telefon: **22-70-400**

GDZIE SĄ TABLICE?

Dlaczego na pabianickim dworcu autobusowym nie ma tablic informujących o odjazdach i przyjazdach autobusów? Sytuacja trwa już dłuższy czas i jest nie do przyjęcia, zwłaszcza w czasie wakacji.

Zdenerwowani pasażerowie

ODPOWIADA: Jolanta Kluf – dział przewozów PKS Łódź

– Znam sprawę. Tablice zostały wywiezione wtedy, gdy wchodził nowy rozkład jazdy. Obecnie mamy popusztą drukarkę. Obiecuję, że od 1 września rozkłady będą umieszczone na tablicach informacyjnych na dworcu PKS w Pabianicach.

FATALNA NAWIERZCHNIA

Jestem mieszkańcem Klimkowizny. Ulicą Podmiejską codziennie przejeżdżają wielkie ciężarówki marki Kamaz, Tatra itp. Ponieważ nawierzchnia jest fatalna, w naszych domach ciągle są tumany kurzu. Jestem ciekawy, kiedy wreszcie droga zostanie porządnie utwardzona? Nam, mieszkańcom Podmiejskiej, naprawdę nie zależy na chodnikach z kostki i równej jak stół nawierzchni. Mamy jednak prawo żądać poprawy sytuacji, gdyż spokojne mieszkanie jest praktycznie niemożliwe.

Czytelnik

ODPOWIADA: Andrzej Wilczek z Zarządu Dróg i Zieleni Miejskiej:

– W tym roku nie ma co liczyć na remont drogi, gdyż nie dysponujemy takimi funduszami. Jeśli sprawa jest naprawdę poważna, to nawierzchnię możemy najwyżej wysypać żużlem.

CZĘŚCIEJ OPRÓŻNIAJCIE KONTENERY!

Puszki na śmieci przed naszymi blokami nagminnie są przepelnione. Wokół nich unosi się odór nie do wytrzymania i fruują hordy much. Czy firma Eko Region, która zajmuje się wywozem odpadków z terenów Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, nie mogłaby opróżniać kontenerów częściej?

Mieszkańcy ulic Kochanowskiego i Piotra Skargi

ODPOWIADA: Maciej Przybylski – kierownik Eko Region Pabianice:

– Opróżnimy kontenery dwa, trzy razy w tygodniu. Jeśli to zbyt rzadko, wystarczy zawiadomić gospodarza bloku, administrację lub po prostu zadzwonić pod nasz numer telefonu: 213-18-50. Czekamy na sygnały mieszkańców bloków PSM. Wyślemy śmieciarkę na każde wezwanie.

Znowu hipermarket

Na gruzach hal fabrycznych stanie kolejny wielki sklep.

We wrześniu rozbiorą hale Pamoteksu przy skrzyżowaniu ulic Kilińskiego i Grobelnej. Na placu tym wyrosnie kolejny market, prawdopodobnie firmy Kaufland.

– Wkrótce sfinalizujemy transakcję – mówi **Marek Andrzejewski**, syndyk upadłego Pamoteksu.

Syndyk nie chce zdradzić ceny, za jaką sprzedaje działkę. Jest to pierwszy „kawalek” majątku upadłej fabryki, jaki

udało się sprzedać. Cena wywoławcza za półtora hektara przy ul. Kilińskiego wynosiła 4 mln zł.

Działkę kupuje łódzka firma Varitex, która buduje markety. Chciała to zrobić już w styczniu, ale władze Pabianic próbowały nie dopuścić do budowy kolejnego potężnego sklepu w centrum miasta. W końcu sprawa trafiła do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Miasto przegrało i nie będzie blokować planów budowlanych. **Stara się jednak, by Varitex zrobił coś pożytecznego dla miasta, np. wyremontował most na Dobrzynce.**

Senatorska na wsi

Mieszkańcy Huty Dłutowskiej się doczekali.

270 osób mieszka we wsi, która do tej pory nie miała ulic. Na ostatniej sesji Rady Gminy Dłutów nazwano wszystkie uliczki.

– Najwięcej kłopotu miało pogotowie i straż pożarna, bo nie mogli znaleźć domu, do którego byli wzywani – wyjaśnia **Jacek Dyba**, radny z Huty Dłutowskiej. – Do tej pory każda działka miała tylko numer. To bardzo utrudniało nam życie.

W centrum wsi tuż przy przystanku autobusowym stanie plan z nazwami ulic. Ufundował go radny Dyba



nekrolog

Wyrazy wdzięczności za udział
w ostatniej ziemskiej drodze

ŚP. EUGENIUSZA ŁACWIKA

Przyjaciołom, znajomym i sąsiadom
składają

żona, synowie z rodzinami

Serdeczne podziękowania
dla Pani Haliny Bakus
za okazaną pomoc w organizacji
uroczystości pogrzebowej

ŚP. EUGENIUSZA ŁACWIKA

składają

żona, synowie z rodzinami

KRÓTKO

Wyburzą budynek, w którym kiedyś była restauracja Chłopka. Jego właściciele – Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Pabianicach, uznali, że przedwojenny dom szpeci **centrum Ksawerowa**. Na kufel do Chłopki ponad czterdzieści lat przychodzili amatorzy małego jasnego. Knajpę zamknięto w 1998 roku. Do 2002 r. był tam... bar z piwem. Szefowie GS planują w tym miejscu budowę nowych pawilonów handlowych. (s)

Darmową reklamę w centrum miasta dostanie firma, która wyremontuje elewację boczną budynku przy ul. Pułaskiego 4. Oferty można składać w **Wydziale Działalności Gospodarczej i Promocji Miasta przy ulicy Narutowicza 33**. (r)

W szkolnych murach... Końca remontów nie widać

Za kilka dni koniec wakacji, a pabianickie szkoły toną w farbie, cemencie i gipsie.

Tym razem problemem nie był brak pieniędzy. Starostwo Powiatowe i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska wypłaciły pieniądze (1,2 mln zł) już w czerwcu.

Tymczasem na wymianę stolarki okiennej nadal czeka całe drugie piętro w I LO oraz ponad 90 okien w Zespole Szkół Nr 3. W ZS nr 2 uwijają się, by zdążyć z wymianą okien i drzwi wejściowych, ale nie widać końca robót w nowej sali audiowizualnej. Szkoła dostała na nią 77.000 zł.

W szczerym polu są remonty w ZS nr 1 i Zespole Szkół Specjalnych. Wymiana kanalizacji w Zespole Szkół Rolniczych na Widzewie rozpocznie się dopiero we wrześniu. Potrwa około 3 tygodni.

Sprawnie za to przebiega remont w II LO. Wymieniono okna w ośmiu klasach. 75.000 zł dało na to Starostwo. Kilka pracowni pomalowano za własne pieniądze. Praca wre też przed budynkiem. Za pieniądze sponsorów odnawiane jest ogrodzenie i brama.

Zakończono też remont w Szkole Podstawowej nr 3. Za ponad 42 tys. zł z Urzędu Miejskiego wymieniono tutaj 32 okna. Do wymiany pozostało... 240 okien.

Jak to z bawełną było

Zawinił warszawiacy?

Pamotex walczy w sądzie o 135 milionów zł odszkodowania.

We wrześniu syndyk upadłych zakładów bawełnianych złożył w sądzie drugi pozew przeciwko firmie, która



doradziła, by kupić drogie maszyny. Warszawska firma Ernst&Young wzięła za to 300.000 zł. Pamotex posłuchał, kupił maszyny i... wpakował się w potężne kłopoty. Teraz domaga się od doradców 135 milionów zł odszkodowania.

Przed pięcioma laty zarząd Pamoteksu zlecił warszawiakom opracowanie strategii rozwoju. Doradcy twierdzili, że

Pralnie na razie po staremu, a...

Czynsze trochę w dół

Mieszkańcy bloków PSM zapłacą mniej za wywóz śmieci.

O 3 zł 13 groszy na osobę stanął czynsz za mieszkania w blokach Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

– *To dzięki umowie z firmą Eko Region, która od czerwca wywozi nasze śmieci – mówi Marek Kwiatkowski, rzecznik PSM. – Udalo nam się ograniczyć koszty niemal o połowę.*

Dotychczas miesięczna opłata za wywóz odpadków wynosiła 5,39 zł na osobę. Po obniżce będziemy płacić – 2,26 zł.

W tym roku nie zmieni się sposób rozliczania blokowych pralni.

– *Informacje o tym, czy lokatorzy chcą korzystać z pralni, przyjmujemy do końca grudnia – mówi Kwiatkowski.*

tkaniny bawełniane będą się sprzedawały coraz lepiej. Namówili fabrykę do kupienia nowych maszyn i zrobienia dużej kampanii reklamowej wyrobów. W latach 1999–2000 Pamotex wydał ponad 20 mln zł na maszyny i 3 mln zł na reklamę. Do spania w pościeli z Pabianic namawiała piosenkarka Kora Jakowska.

Ale zamiast zysków, Pamotex miał straty. Przed dwoma laty sięgały one 24 mln zł, te-

raz – 80 mln zł. Piosenkarka Kora, która nie mogła doczekać się zapłaty, pozwała fabrykę do sądu. Wygrała i wywalczyła 40.000 zł.

Aby sąd zajął się sprawą, trzeba wpłacić wysokie wpisowe – około 100.000 zł. Pamotex nie ma takich pieniędzy.

– *Będziemy prosić sąd o zwolnienie z wpisowego – zapowiada Marek Andrzejewski, syndyk upadłej fabryki. – Jeśli sąd się nie zgodzi, będziemy mieli pieniądze, bo we wrześniu sprzedajemy część majątku.*

W firmie Ernst&Young o roszczeniach Pamoteksu dowiedzieli się od dziennikarzy. Pozwu z Pabianic jeszcze nie dostali.

Maliński mieszka (znowu)

Naskarżył wojewodzie na prezydenta Pabianic.

Czterokrotne złamanie prawa zarzucił prezydentowi radny **Leszek Maliński**. 75-letni radny niezależny (poprzednio PZPR, SLD) napisał do wojewody długą skargę na prezydenta – **Jana Bernera**.

Zdaniem Malińskiego, prezydent powołał na stanowiska dwóch urzędników bez wyższego wykształcenia: **Adama Marcza** (sekretarz miasta) i **Romualda Piesika** (dyrektor MZK). Trzeci zarzut to zatrudnienie bez przetargu mecenas **Ireny Zirk-Sadowskiej**, której roczna gaża przekroczyła 3.000 euro. Czwararty zarzut to spóźnienie o miesiąc

informacji o majątkach radnych, która powinna być umieszczona w Internecie.

Maliński jest uparty. Jeśli wojewoda nie pomoże, będzie się domagał, by premier odwołał prezydenta i ustanowił w Pabianicach zarząd komisaryczny.

Wojciech Janczyk – rzecznik prezydenta, odpiera zarzuty. Uważa, że przy zatrudnieniu osób bez wyższego wykształcenia Jan Berner nie popełnił uchybień. Gaża mecenas Zirk-Sadowskiej o 1.200 zł przekroczyła wprawdzie 3.000 euro, ale kwotę tę oddała do kasy miejskiej.

– *A informacje o majątkach radnych zamieściliśmy w wymaganym terminie, lecz przez jakiś czas nie były dostępne, bo informatycy mieli kłopoty techniczne – tłumaczy Janczyk.*

Raport po burzy

Z usuwaniem szkód po lipcowych ulewach nie mogą poradzić sobie kanalarze i służby drogowe.

Remontowany jest układ odwodnienia na skrzyżowaniu ulic Mariańskiej i Orlej, który odprowadza deszczówkę do Pabianki. Koszt napraw: 5.000 zł. W tym roku powstanie projekt techniczny regulacji rowu melioracyjnego, który skutecznie odprowadzi deszczówkę z miasta.

Jak narozrabiała ulewa

- **Zalane zostały:** kotłownia gazowa przy ul. Kościuszki, Zakład Dróg i Zieleni Miejskiej, Szkoła Podstawowa nr 13, pawilon psychiatryczny szpitala, węzły ciepłownicze przy ul. Łaskiej, Moniuszki, Wiejskiej. Koszt naprawy: 15.000 zł.
- **Zapchane zostały wpusty uliczne na:** Grota-Roweckiego, Moniuszki, Ostatniej, Niecałej, Odrodzenia. Wypompowano wodę z garaży przy ul. Bardowskiego (koszt: 4.000 zł) i piwnic w domach przy ul.: Kościuszki 25, Łaskiej 70, Kilińskiego 8/8, Trębackiej 18, Wileńskiej 60/66, Torowej 7a, Konopnickiej 27 i Wiejskiej 8a (koszt: 10.000 zł).
- **Żeliwne dekle wybijało w powietrze.** Nowe zamontowano na ulicach: Partyzanckiej, Kościuszki, Moniuszki, Mariańskiej, Grota-Roweckiego, Parkowej, Sosnowej i Wrzosowej. Koszt: 8.000 zł.
- **Zapadła się jezdnia** na ul. Kilińskiego przed Miejskim Zakładem Pogrzebowym, bo deszczówka wymyła uszczelnienie kanału. Koszt naprawy: 200.000 zł.
- 342 osoby zgłosiły **zalane mieszkania** i przeciekające dachy. Koszt napraw: 168.000 zł.

Serdeczne podziękowanie za uczestnictwo w ostatniej drodze

ŚP. LEOPOLDA OLEWICKIEGO

przybyłym koleżankom, kolegom i znajomym
z PZF Polfa oraz przyjaciółom i sąsiadom
składając
żona, córka, syn z rodzinami

Prawnik pabianickiego fabrykanta – Martin Krusche, w zeszły czwartek wziął ślub w naszym mieście. Przyjechał z Wielkiej Brytanii, gdzie jest lekarzem. Panna młoda to Joanne, rodowita Angielka. W kościele ewangelickim przy ulicy Zamkowej, gdzie w XIX wieku Kruschowie brali śluby, Joanne i Martin przyrzekli sobie dożgonną miłość

Co Martin Krusche robił w Pabianicach



Martin jest bardzo podobny do prapraprapawujka Beniamina Kruschego



Kruschowie oglądali mury fabryki. Zatrzymali się na moście rzeki, której nazwa sprawiła im sporo kłopotu. Wymawiali ją: „Dobrzinka”



Mieszkający w Niemczech rodzice Martina nie wiedzieli o ślubie kościelnym w Pabianicach. Młodzi jechali prosto do nich, by podzielić się nowiną

Wszystko zaczęło się w Niemczech. Zimą zeszłego roku ojciec Martina – Georg Krusche, zaczął spisywać dzieje rodu fabrykantów, który nad Dobrzyńką zbudował bawełniane imperium. Opowieści o burzliwych losach przodków zaciekały Martina.

– *Tata miał trzynaście lat, gdy po wojnie wraz z rodzicami musiał opuścić Pabianice i Polskę* – opowiada Martin. – *Chciałem zobaczyć miejsca, gdzie żyli moi dziadkowie, dlatego wybraliśmy się w podróż do Polski.*

Martin ma 37 lat. Polska to dla niego nieznaną kraj. A Pabianic długo szukał na mapie Europy. 5 lat temu Martin wziął ślub cywilny z Joanne – Angielką. Mieszkają w posiadłości na Wyspach Szetlandzkich.

W środę Martin i Joanne przyjechali nad Dobrzyńkę. Najpierw odszukali dom przy ul. Reymonta 31, gdzie podczas wojny mieszkał dziadek, Oskar Krusche z synami: Georgiem, Helmutem i Klausem.

– *Nie przyjechalibyśmy tu odbierać naszych przedwojennych majątków. Chcemy tylko poznać korzenie naszego rodu* – zapewnia Martin Krusche. – *Mamy świadomość, że Polacy bardzo dużo wycierpieli w czasie wojny. Za krzywdy, które wyrządzili Niemcy, jest nam wstyd.*

Młodzi Kruschowie znaleźli kamienicę przy św. Jana, gdzie po wojnie krótko mieszkał dziadek. Oskar Krusche miał mieszkanie z balkonem nad księgarnią.

Potem chcieli obejrzeć rodzinną fabrykę przy ul. Zamkowej. Znaleźli gmach z czerwonych cegieł, w którym są sklepy i prywatne firmy.

– *Szukaliśmy śladów fabrycznej przeszłości. Nie wiedzieliśmy dokąd iść i wtedy zobaczyłam otwarte drzwi* – mówi Joanne.

Kruschowie weszli do dawnej portierni fabryki bawełnianej, gdzie teraz jest redakcja Życia Pabianic. Godzinę później słuchali opowieści historyka Roberta Adamka – znawcy losów rodziny Kruschów. W rozmowie pomagała im Ewa Lewandowska – nauczycielka angielskiego i szefowa szkoły językowej Wonderworld. Im więcej Kruschowie dowiadywali się o przodkach, tym ciemniejsze wypieki mieli na policzkach.

Tego dnia spotkali się z Janem Cieślarem, pastorem parafii ewangelicko-augsburskiej. Zwiedzili pięknie odrestaurowany kościół, gdzie śluby brało kilka pokoleń Kruschów. Wzruszona Joanne pytała pastora, czy mogliby tutaj wziąć ślub kościelny.

– *Ponieważ mieli państwowy ślub w Wielkiej Brytanii, w kościele mogło nastąpić uroczyste przyrzeczenie* – wyjaśnił pastor.

Uradowani Kruschowie wyznaczyli datę ślubu na... następny dzień.

Nazajutrz rano zwiedzili muzeum. Zobaczyli dokumenty i zdjęcia przodków.

– *Martin jesteś podobny do praprapradziadka* – zauważyła Joanne, porównując twarz męża z portretem przodka. – *Macie takie same podwójne podbródki* – żartowała.

Robert Adamek wyświetlił im niemy film z 1920 roku, pokazujący jak w tamtych czasach pracowała fabryka spółki Krusche&Ender.

Na cmentarzu ewangelickim Kruschowie odnaleźli grób praprapradziadka – Gottfrieda i groby innych krewnych.

O godzinie 17.00 młodzi stawili się w kościele ewangelickim. Dostojnie zabrzmiały organy, gdy pastor witał ich w drzwiach świątyni.

– *Tutaj 1 listopada 1843 roku Johann Gottfried Krusche poślubił Johanne Rosine. Po 160 latach my bierzemy ślub. A ja też mam na imię Joanne* – zauważyła panna młoda.

Skromna, ale piękna uroczystość trwała pół godziny. Została odprawiona w trzech językach: niemieckim, polskim i angielskim. Państwo młodzi bardzo się wzruszyli, gdy Magdalena Chudzieczek–Cieślarska (żona

pastora) zaśpiewała kilka pięknych pieśni po niemiecku i angielsku. Świadkami pary młodej zostały dziennikarki Życia Pabianic.

– *Dopiero teraz czuję, że jestem twoją żoną* – powiedziała do męża Joanne po wyjściu z kościoła. – *Możemy zacząć myśleć o małych Kruschatkach* – dodała z szelmowskim uśmiechem.

Uroczystość sfilmował Wittek Szulc. Gdy skończył, wręczył parze młodej cyfrową kasetę, życząc szczęścia na wspólnej drodze.

Nigdy nie zapomnimy ogromnej życzliwości, jaka nas spotkała w Pabianicach. Nigdy tego nie zapomnimy – wyznał Martin Krusche

– *Jak to? Dał mi kasetę z filmem i nie chciał pieniędzy?* – dziwił się pan młody. – *To niemożliwe...*

Martin nie dowierzał, że obcy człowiek zrobił mu taki prezent.

Na szampana i ciasto nowożeńcy zaprosili gości do restauracji Piemont. Toast wzniesli Alicja Dopart (historyk), Robert Adamek, Magdalena i Jan Cieślarsowie.

– *Jeszcze dwa dni temu nie wiedziałem, że wezmę ślub kościelny* – wyznał Martin, wznosząc kielich szampana. – *Dziękujemy za ogromną życzliwość, jaka nas spotkała w Pabianicach. Nigdy tego nie zapomnimy.*

– *To magia* – zachwyciła się Joanne. – *Jak w bajce lub amerykańskim filmie. To niesamowite, że tak się stało.*

Nazajutrz w samo południe Kruschowie odjechali do domu na Szetlandach. Na pamiątkę zabrali zdjęcia ślubne, które dostali od Tomasza Kałużnego – fotoreportera Życia Pabianic.

Renata Kamińska



Na cmentarzu ewangelickim Martin Krusche odnalazł grobowce przodków

Tutaj pochowano m. in. zmarłego w 1882 r. Beniamina Kruschego – syna tkacza z Saksonii, założyciela i właściciela największej fabryki włókienniczej w Pabianicach. To on w 1850 r. sprowadził nad Dobrzyńkę pierwszą maszynę parową.

Cmentarz ewangelicko-augsburski założono w połowie ubiegłego stulecia, gdy wraz z niemieckimi osadnikami przywędrowała do Pabianic ich religia. Najstarszy jest nagrobek Racheli Krusche – z 1851 roku. Jeden z najpiękniejszych pomników to rzeźba kobiety z białego marmuru, na grobie Lotte Krusche.

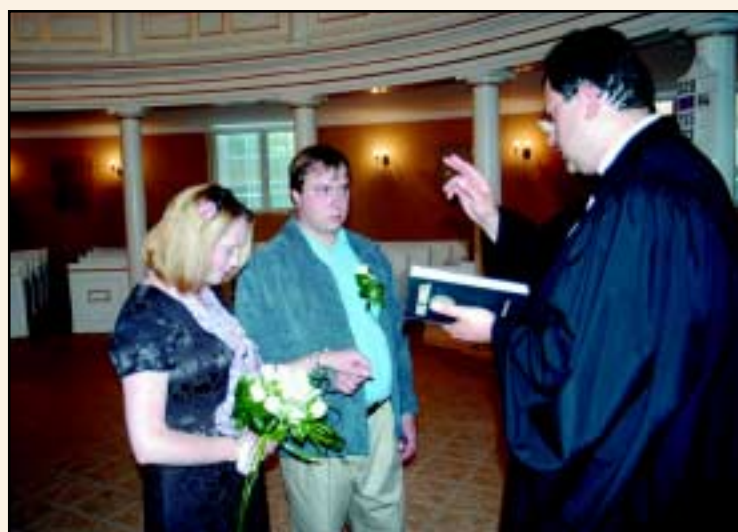


Ewa Lewandowska – nauczycielka języka angielskiego, przetłumaczyła historię ewangelickiego cmentarza i rodu Kruschów

Po muzeum oprowadził ich Robert Adamek. Pokazał cenne dokumenty należące niegdyś do fabrykantów

Kruschowie przywędrowali do Pabianic po 1820 r., gdy car zezwolił osadnikom ze Śląska, Saksonii i Czech zakładać tu manufaktury włókiennicze. Od tej pory biedne miasteczko rozwijało się w zadziwiającym tempie. W 1827 r. liczyło 2.000 pabianiczian, a w końcu stulecia – aż 30.000. Wtedy Pabianice zaliczały się do najludniejszych miast w Polsce. Nad Dobrzyńkę ciągnęły tysiące ubogich chłopskich rodzin – w nadziei znalezienia pracy przy maszynach włókienniczych. W 1890 r. w największych fabrykach bawełnianych i wełnianych: Kruschego, Endera, Kindlerów, Baruchów, Schweikerta i Saengera pracowało 3.571 robotników.

Podczas drugiej wojny światowej największe straty poniosły zakłady Kruschego i Endera. W gruzach legło 40 procent maszyn i zabudowań. Nowe władze nie pozwoliły wrócić fabrykantom. Zmusiły ich do wyjazdu z Pabianic. Fabryka Kruschego i Endera została upaństwowiona. Na murze tkalni komuniści zawiesili tablicę: „Pabianickie Zakłady Bawełniane im. Bojowników Rewolucji 1905 roku”.



Podczas ślubu w kościele ewangelickim panna młoda miała łzy w oczach. W Pabianicach spełniło się jej marzenie

Pierwszych ewangelików osiedlających się w Pabianicach w XIX wieku obsługiwali księża z Niemiec. Pod koniec lat 20. rozpoczęto budowę świątyni przy głównej ulicy Nowego Miasta. Teren był podmokły. Budynek osadzono na dębowych palach wbitych w ziemię. O wystrój i wyposażenie dbały fabrykanckie rody Kruschów i Enderów. Najbardziej pożytecznym darem był system ogrzewania gazowego, подарowany przez Feliksa Kruschego. Działa do dziś.

Zgubą dla świątyni były druga wojna i lata powojenne. Kościół przerobiono na więzienie dla żołnierzy Wehrmachtu, potem na zakład energetyczny. Władza komunistyczna odebrała parafii cały majątek: plebanię i dwie szkoły. Kościół oddała dopiero w 1950 r. Był potwornie zdewastowany: bez połowy dachu, zabytkowych organów, zegara na wieży, marmurowych schodów.

Co się im podobało w Pabianicach

– Ludzie są niezwykle życzliwi – zachwycała się Joanne. – Tacy bezinteresowni, pełni ciepła. Cudowni!
– Miasto jest zaskakująco ładne – dziwił się Martin. – Spotkało nas tu tyle dobra.
– Wasze ciasta z galaretką i owocami są pyszne. Smakował mi barszcz i placek ziemniaczany z mięsem. Polska wódka Chopin też jest dobra, a na dodatek głowa po niej nie boli – wylizywała Joanne.

Co się nie podobało

– W centrum Pabianic tworzą się okropne korki. Gorzej się tu jeździ samochodem niż w Londynie. Koszmar! – zauważył Martin. – A polskie drogi są bardzo wąskie. Żle się jeździ.
– Wasi kierowcy w centrum miasta jeżdżą szybko – jak wariaci. Po co tak szybko? Bałam się, że mnie przejadą – wyznała Joanne.
– W hotelu kazali nam przenosić się z pokoju do pokoju, bo im miejsc brakowało – denerwowali się w Piemencie.
– To straszne, że ludzie robią takie rzeczy! – powiedzieli Kruschowie, widząc na cmentarzu połamane krzyże. – W Brytanii nie ma znaczenia, jakiego wyznania był zmarły. Szanujemy miejsca spoczynku.

24 lata na zegarze

Rozmowa z **Mirosławem Wlazło**, który rządził czasem na stadionie Włókniarza. Podczas 800 meczów piłkarskich pilnował zegara i wyników

Jak to się zaczęło?

– Miałem dziewięć lat. Starszy brat Wojtek zabierał mnie na mecze Włókniarza. Takie pętaki jak ja marzyły wtedy, żeby razem z piłkarzami wyjść z szatni na boisko. Jak się udało raz czy drugi, byłem najszcześniejszym chłopakiem w Pabianicach. Najczęściej szedłem u boku bramkarza Zdzisława Derasa.

Kiedy pierwszy raz wdrapał się pan na zegar?

– W 1961 roku. Gospodarzem stadionu był wtedy mój ulubiony bramkarz, Deras. Kiedyś zapytał, czy chciałbym siedzieć przy zegarze. Jasne, że chciałem! Zgodziłem się bez namysłu.

Na czym polegała ta robota?

– Przychodziłem przed meczem, odbierałem z magazynu drabinę i budzik...

Budzik?

– Tak, budzik. To był okrągły zegar, normalny domowy budzik. Do

Parę razy długo nie schodziłem z wieżyczki, bo ciekły mi łzy z rozpacy. Płakałem, gdy w karnych przegraliśmy z Arką Gdynia o Puchar Polski i po meczu o awans do pierwszej ligi. Pokonała nas wtedy Lechia Gdańsk

niego przyczepiałem wielkie, ale lekkie wskazówki. Z magazynu brałem też tablice z cyframi, żeby pokazywać

wynik meczu. Zegar puszczałem na gwizdek sędziego. Potem siedziałem na desce przed tarczą i czekałem, aż ktoś strzeli gola.

Włókniarze strzelali wtedy sporo bramek, było więc dużo pracy?

– To były piękne lata! Nawet jak za kornierz lał się deszcz albo śnieg sypał w oczy.

Zdarzyła się panu jakaś wpadka?

– Oj, sporo! Pamiętam, że na meczu z DKS Łódź, bo tak nazywał się łódzki Włókniarz, nasi prowadzili 12:0. A ja miałem tylko tabliczki z cyframi od „1” do „9”. Wtedy pomogli kibice. Wypisali liczbę „12” na białym kartonie i szybko podali mi na wieżyczkę.

Podobno raz zatrzymał pan zegar podczas meczu?

– Niechący dotknąłem wskazówek i zegar stanął. To było na meczu o mistrzostwo trzeciej ligi, ze Starem Starachowice. Opóźnienie

zauważył sędzia Janusz Marcinkiewicz i krzyknął: „Panie zegarowy! Zegar stoi, a pan co?”.



GRZEGORZ KWIECIŃSKI

– były dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury – odzyskał zdrowie. Wiemy, że jest w pełni sił, bo wakacje spędził na Mazurach, gdzie żeglował i nie złapał nawet kataru. Wcześniej Kwieciński chorował długo i przewlekle, gdy dowiedział się, że wyleci z roboty.

MARIUSZ MAGROWICZ

– były redaktor pabianickiej telewizji TOP (na zdjęciu) – znowu robi telewizję. Po klęsce w Pabianicach, szykuje się do podboju Konstancy. Magrowicz liczy, że mieszkańcom tego miasta znudziło się oglądanie



w TV redaktorów Tomasza Lisa i Kamila Durczoka. Chce dać tu byłcom program lokalny o sukcesach burmistrza.

KRZYSZTOF MŁUDZIK

– muzykant z kapeli Blue Haze (na zdjęciu) – nie chce ujawnić, ile zarobił za koncert w najbogatszej polskiej gminie. Ze źródła dobrze poinformowanych wiemy, że sporo. Dowodem jest fakt, iż po kapeli z Pabianic grał i śpiewał słynny zespół Lady Pank. A jemu nie wystarcza uścisk dłoni sołtysa. Obie kapelle zarabiały w Rzęśni pod Bełchatowem.

Były też smutne chwile?

– Parę razy długo nie schodziłem z wieżyczki, bo beczałem z rozpacy. Tak było po przegranej w karnych 5:6 o Puchar Polski z Arką Gdynia i po meczu o awans do pierwszej ligi. Pokonała nas wtedy 2:3 Lechia Gdańsk.

Kiedy zszedł pan z zegara ostatni raz?

– W 1985 roku. Włókniarz grał wtedy w drugiej lidze. Weszły przepisy, że na boiskach drugoligowców mają być zegary elektroniczne. Odkupiliśmy usługony zegar od łódzkiego Widzewa.

Co się stało ze starym zegarem?

– Jakiś czas służył piłkarzom ręcznym. Teraz leży gdzieś w kącie magazynu.

Trudno było się z nim rozstać?

– Bardzo! Ale za to miałem pożegnanie jak piłkarz. Od klubu dostałem puchar i kwiaty, a kibice wołali: „Wracaj na zegar!”. Rozstałem się z zegarem, ale nie z piłkarzami. Nadal im pomagam. Przygarnęły mnie też koszykarki. Jeżdżę z nimi na mecze i filmuję ich grę. Dziękuję za rozmowę.

rozmawiał
Wacław Nowak



Sklep FABRYKA
Zamkowa 4

NOWA KOLEKCJA BIGSTAR®
jesień – zima

...już w naszym sklepie

RADOSŁAW PARUSZEWSKI i WIESŁAW GŁOWIŃSKI – właściciele Wesołego Ogródka przy ulicy Myśliwskiej (na zdjęciu z Daniecią) – wyjechali z Pabianic. Nadzieja

Doigrali się!

Dwaj młodociani przestępcy z poprawczaka w Ignaciewie próbowali obrabować starszego pana. Ale 78-letni człowiek dał im nauczkę. Jeden bandyta wylądował w szpitalu, drugi – za kratkami

W zeszły piątek 17-letni Sylwester N. i 17-letni Artur J. dostali przepustkę z zakładu poprawczego koło Konstantynowa (powiat pabianicki). Mieli jechać do rodzinnego Żyrardowa. Wsiadli do pociągu pospiesznego. Podróżowali na gapę. Konduktor wlepił im mandaty.

Chwilę później Sylwester i Artur szukali pasażerów, których łatwo można obrabować z pieniędzy albo bagaży. W przedziale pierwszej klasy siedział samotny starszy pan. Miał dużą elegancką walizkę. Bandyci wtargnęli do przedziału i zażądali pieniędzy. Ale sędziwy pasażer kazał im wynosić się do diabła. Rozwścieczeni przestępcy rzucili się na niego. Wypadki potoczyły się błyskawicznie. Starszy pan szybkim ruchem odsunął połą marynarki i z kabury pod pachą wyciągnął potężny rewolwer Rossi 38 specjal.

– *Usłyszałem strzały. Wybiegłem z przedziału i zobaczyłem młodego chłopaka. Biegł korytarzem. Krzyczał: „Strzelali do mnie!”. Trzymał się za brzuch. Był zbroczony krwią* – relacjonował świadek.

Strzały (dwa) padły kilka kilometrów przed Żyrardowem.

– *Było po dziesiątej, gdy w dyżurce zadzwonił telefon – opowiada podinspektor Janusz Wódz z komendy policji w Żyrardowie. – Do słuchawki krzyczał kierownik pociągu: „Przyjeżdżajcie! Ktoś strzelał”.*

Gdy pospieszny wjechał na dworzec, policjanci już tam czekali. Jednego chłopaka skuli kajdankami. Drugiego wynieśli sanitariusze pogotowia. Był ranny. Miał przestrzeloną dłoń i dziurę w boku. Chwilę później wysiadł starszy pan. Podszedł do policjantów i oddał rewolwer.

Spokojny starszek nagle sięgnął pod marynarkę i wyciągnął rewolwer. Padł strzał. Potem drugi...

– *To broń, którą często pokazują w filmach* – mówi podinspektor Wódz.

– *Lufa ma kaliber dziewięć milimetrów. Takich rewolwerów używają amerykańscy detektywi.*

Człowiek, który strzelił do bandyty, jest emerytowanym majorem Wojska Polskiego. Ma pozwolenie na broń ostrą. Major

był przesłuchiwany przez policjantów. Zwolnili go do domu.

– *Z relacji świadków wynika, że działał w obronie własnej* – mówi podinspektor Wódz.

Sylwester N. był operowany. Rana okazała się niegroźna, bo kula nie uszkodziła wnętrza. Nazajutrz matka wypisała go ze szpitala. Ale przed drzwiami czekał policyjny samochód. Mundurowi odwieźli przestępcę do Ignacewa.

– *Obu nieletnich znamy od dawna* – mówi podinspektor Wódz. – *Mają na sumieniach kradzieże i włamania. Teraz odpowiedzą za napaść.*

Andrzej Adamczewski

na to, że w mieście będzie wreszcie cicho i spokojnie, jest jednak przedwczesna. Paruszewski i Głowiński zarządzają sezonowe harce w wioskach letniskowych. Ostatnio puszczały disco polo w Ldzaniu. Przy okazji wyszło na jaw, że letnicy podskakują równie żwawo jak mieszkańcy, ale piją więcej piwa.

DANIEL PUSZ – szef związków zawodowych w Zakładzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej – pojechał do ślubu wozem rzadkiej marki. Była to syrenka. Pan młody osobiście wioził pannę młodą – **Wioletę Grzelczyk** (oboje na zdjęciu). Udało mu się



dojechać aż do kościoła św. Floriana. Wiemy, że pocziwą syrenkę Pusz kupił za 4.000 zł. Poprzedni właściciel pieścił ją w garażu przez ćwierć wieku. Fotele auta były fabrycznie opakowane folią.



reklama

Promocja **9⁹⁹ zł.**
4 + 4 = 8 zdjęć
Kodak Produkty Pabianice
 ul. Zamkowa 27, ul. Żeromskiego 15

STUDIUM JĘZYKA ANGIELSKIEGO WONDERWORLD
 zaprasza na **Krótkie Kursy Angielskiego**
 na dowolnym poziomie, w najdogodniejszym miejscu i czasie. Sam wybierz partnera do nauki.
 W 40 godzin nauczymy Cię podstaw komunikacji. Przypomnij sobie to, co zapomniałeś. Polubisz angielski i będziesz chciał uczyć się dalej. Pomożemy przed maturą. Spełnimy każde lingwistyczne życzenie.
 tel. 213 97 72; 226 33 86

PRACOWNIA REKLAMY **kreska**
UWAGA! zmieniliśmy adres
ZEROMSKIEGO 15
 serdecznie zapraszamy
 tel./fax 0 42 227 13 88
 tel./kom. 0 602 386 720
 kreska@kreska.pabianice.pl
 www.kreska.pabianice.pl

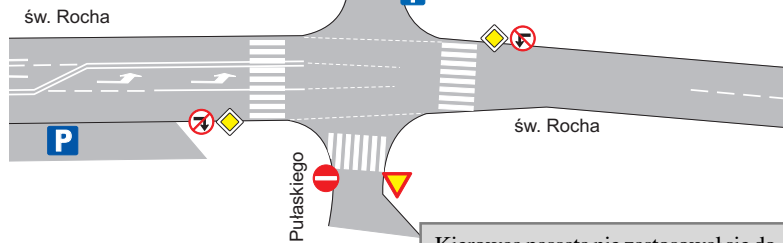
Tu jest niebezpiecznie!

Horror na skrzyżowaniu

Pabianiczanie jeżdżą na pamięć.

Kierowca vw passata nie zauważył znaku przy skrzyżowaniu ulic Pułaskiego i św. Rocha, i zderzył się z Citroenem. Ten ostatni jechał św. Rocha i miał pierwszeństwo. Do wypadku doszło po południu w piątek.

– Często tutaj jeżdżę. Mimo tego, że mam pierwszeństwo na Rocha, to zwalniam przy poczcie – mówi **Andrzej Kania**, kierowca z Pabianic. – Wolę przyhamować i sprawdzić, czy jakiś wariat nie pędzi Pułaskiego. Nie chcę, by mi potem na nagrobku wykuli:



„Tu leży ten, co miał pierwszeństwo”.

Po przebudowie skrzyżowania ten, kto jedzie Pułaskiego, nie ma pierwszeństwa. Często słychać tu pisk opon hamujących aut. Od czasu do czasu zdarzają się stłuczki. Jest to dowód na to, że wielu kierowców jeździ na pamięć i nie patrzy na znaki.

Kierowca passata nie zastosował się do znaku „ustąp pierwszeństwa przejazdu”. Jest pabianiczanie i prawdopodobnie nie zwrócił uwagi na zmianę organizacji ruchu na tym skrzyżowaniu.

Witold Banaś

Nosił Romek razy kilka

Na razie posiedzi 3 miesiące.

Roman G. napadł na Agnieszkę Sz., która szła ulicą Świętokrzyską. Uderzył ją i wyrwał telefon komórkowy. Po krótkim pościgu między komórkami i garażami, policjanci dopadli go na ul. Targowej. Znaleźli przy nim 2 naboje do pistoletu gazowego i dilerkę z marihuaną. Do zdarzenia doszło w czwartek o godz. 19.00.

– Toczy się przeciw niemu postępowanie. Najprawdopodobniej zostanie postawiony zarzut o dokonanie rozboju – mówi **Ewa Wiśniewska**, zastępca prokuratora rejonowego. – Został zatrzymany na 3 miesiące. Już wcześniej był oskarżany o użycie przemocy.

Grozi mu 12 lat więzienia.

W marcu Roman G. wytropił złoćnicę, który ukrał jego dziewczynie telefon komórkowy. Wtedy własnoręcznie „wymierzył sprawiedliwość” – pięściami i nogami. Odebrał mu komórkę i dopiero wtedy wezwał policję. Bandyta miał wstrząśnienie mózgu.

– Moim zdaniem, Roman G. przekroczył granice obrony koniecznej – stwierdziła wtedy prokurator **Halina Koziara**.

Roman G. ma 27 lat. Jest bramkarzem w pubie na Bugaju.

Artykuł 280 § 1. kodeksu karnego stanowi, że: „Kto kradnie używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiast jej użyciem albo doprowadza człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności podlega karze pozbawienia wolności od 2 do 12 lat”.

Smutny koniec wesołej balangi

Pijany mężczyzna pokłócił się z partnerką i wypchnął ją z trzeciego piętra.

Wypadek wydarzył się w piątek podczas zakrapianej alkoholem imprezy w kamienicy przy ul. Zamkowej 66. Dochodziła 21.30, gdy 40-letni Jacek T. pokłócił się z 6 lat młodszą partnerką – Barbarą R. Oboje byli pijani. Chwilę później w przypływie złości wypchnął

kobietę z okna na trzecim piętrze.

Barbarę R. w ciężkim stanie zabrano pogotowie. Ma roztrzaskaną miednicę, złamaną nogę, otwarte rany głowy i wstrząśnienie mózgu.

– Leży na oddziale intensywnej terapii w naszym szpitalu – mówi **Piotr Biegajło**. – Jej stan jest bardzo ciężki.

Jacka T. policjanci przewieźli do pabianickiego aresztu. Sąd Rejonowy wydał nakaz o aresztowaniu go na trzy miesiące.

Bo się strusie wystraszyły

Hodowca żąda 12.400 zł za stracone ptaki.

Jeden struś rozbił łeb na drzwiach stodoły, drugi zwiął gdzie pieprz rośnie – to rezultat lądowania balonu w pobliżu fermy ptaków. W łódzkim sądzie toczy się proces przeciwko organizatorom zawodów. **Hodowca strusi pozwala Aeroklub Łódzki, właściciela balonu i firmę ubezpieczeniową.**

W kwietniu 2001

roku podczas zawodów balonowych o puchar wójta gminy Rzgów balon Radia RMF wylądował obok fermy. Gazowe palniki podgrzewające powietrze w balonie huczały tak głośno, że wystraszyły ptaki. Strusie wpadły w panikę. Jeden z nich uciekając na oślep, uderzył łbem w drzwi stodoły. Zdechł. Drugi wpadł na ogrodzenie, rozerwał je i zwiął w pole. Ślad po nim zaginął.

Właściciel ptaków żąda 12.400 zł odszkodowania. Wyliczył, że strusie były warte 15.000 zł. Opieka weterynaryjna nad zranionym ptakiem kosztowała go 250 zł, za naprawę ogrodzenia zapłacił 350 zł. Odliczył 3.200 zł, bo tyle dostał za mięso padłego ptaka.

Przed sądem mecenas poszkodowanego udowodniła, że zawody balonowe naruszyły prawo lotnicze. Jej zdaniem, na lądowanie balonów organizatorzy powinni mieć zgodę właścicieli prywatnych terenów.

Dyrektor Aeroklubu twierdził natomiast, że zgoda wydana przez Rejonowy Ośrodek Koordynacji Ruchu Lotniczego była wystarczająca.

Mogła się zabić

Lekarze walczą o nerkę 4-letniej Patrycji, która w czwartek wypadła z pierwszego piętra kamienicy przy ul. Bagatela.

– Dziewczynka doznała poważnych obrażeń wewnętrznych. Jej stan jest bardzo ciężki, ale życiu już nie zagraża niebezpieczeństwo – mówi doktor **Barbara Karwańska** z oddziału intensywnej terapii w Centrum Zdrowia Matki Polki. – To cud, że przeżyła.

Do tragedii doszło w czwartek 21 sierpnia kilkanaście minut po godzinie 9.00. Patrycja była w domu tylko z tatą. Matka dziecka pracowała na poranną zmianę. Dziewczynka wykorzystała chwilę, gdy ojciec spał. Wdrapała się na parapet, otworzyła okno i spadła na wyłożony betonową kostką chodnik. Dotkliwie się potłukła. Doznała obrzęku mózgu, obrażeń jamy brzusznej i nerki.

– Musieliśmy podłączyć ją do respiratora, bo miała kłopoty z oddychaniem – mówi doktor Karwańska. – Teraz walczymy, by nie straciła nerki.

Okoliczności wypadku bada pabianicka policja.

Wyrok na trucicielkę

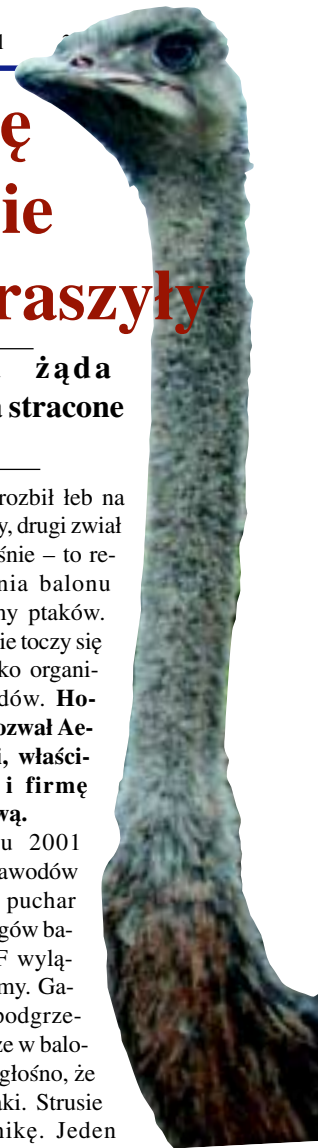
Przyznała się do handlowania skażonym alkoholem.

8 miesięcy więzienia za narażanie klientów na śmiertelne niebezpieczeństwo – to wyrok, jaki usłyszała właścicielka baru przy ul. Myśliwskiej. Ale Monika L. nie pójdzie siedzieć. Sąd zawiesił wykonanie kary na 2 lata. Skazana musi zapłacić 200 zł grzywny.

Wiosną kontrolerzy skarbowi znaleźli w barze Moniki L. 11 litrów podejrzanego alkoholu. Badania wykazały, że był skażony metanolem. Stężenie metanolu 20-krotnie przekraczało normy. **Zdaniem biegłego sądowego, wypicie trucizny mogło spowodować ciężkie dolegliwości, a nawet śmierć.**

Podczas procesu Monika L. przyznała się do winy. Wyjaśniła, że alkohol kupiła od obcokrajowców na rynku w Głuchowie. **Tłumaczyła, że była w trudnej sytuacji finansowej i „chciała nadrobić straty”.**

Szefowa baru nie po raz pierwszy sprzedawała podejrzanego trunki. W ubiegłym roku przyłapano ją na handlowaniu nielegalnym alkoholem. Wtedy sąd był łagodniejszy. Ukarał ją grzywną – 800 zł.



MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
przy Cmentarzu Komunalnym
Pabianice, Kilińskiego 57/59, tel. **215-12-60, 212-12-60**
oferuje kompleksowe usługi pogrzebowe, w tym
PRZECHOWYWANIE ZWŁOK W CHŁODNI
W DOMU POGRZEBOWYM

AUTOKARAWAN Zakład czynny codziennie oprócz niedziel
OPEL ASTRA w godz. 8.00 – 16.00
BELLA środy 8.00 – 15.00
soboty 8.00 – 14.00

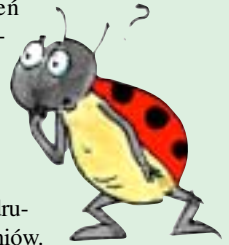


Tańczą nad morzem

3 dni do końca wakacji

Sprzedam –kupię Giełda podręczników

Kto chce pozbyć się niepotrzebnych już książek, ćwiczeń i atlasów, może wypełnić kupon i przynieść go do redakcji (ul. Zamkowa 4). To też propozycja dla tych, którzy poszukują podręczników. Bezpłatnie drukujemy ogłoszenia uczniów.



Ogłoszenia można też śłać Internetem na adres redakcja@zyciepabianic.com.pl.

OGŁOSZENIA

- Tanio IV, V (nowe). Tel. 227-14-84.
- III gimnazjum. Tel. 226-07-67.
- Tanio I, II, III gimnazjum. Tel. 501-677-058, nana2@tlen.pl.
- I i II gimnazjum (bardzo dobry stan). Tel. 215-32-83.
- I, II gimnazjum oraz matematykę V i VI podstawówka. Tel. 213-36-36.
- I, II, III gimnazjum. Tel. 504-014-037.
- Sprzedam podręczniki do gimnazjum, klasy: I, II, III, sali@2com.pl.
- Sprzedam tanio cały komplet do kl. V (SP 13) – bardzo dobry stan. Tel. 227-14-84.
- I gimnazjum (Piątkowisko). Tel. 215-11-76, 603-49-80-29.

Kto się dostał do szkół średnich Zespół Szkół nr 1

Lista przyjętych do klas I.

Technikum budowlane

Paweł Bystrzycki
Marcin Depcik
Sławomir Górný
Rafał Janiak
Krzysztof Janowski
Jakub Kardas
Piotr Kopacki
Cezary Kubicki
Mariusz Niepsuj
Piotr Ornał
Dariusz Pułanecki
Marcin Rokieli
Przemysław Rygielski
Marek Wulkiewicz

Technikum mechaniczne

Krzysztof Burda
Michał Grzebiński
Adam Hołownia
Piotr Kmiecik
Piotr Lesiewicz
Łukasz Lykowski
Piotr Matjaszczyk
Bartłomiej Michalski
Robert Mordziński
Marcin Moszkowicz
Mariusz Skibiński
Tomasz Sobieraj
Jarosław Stepiń
Rafał Wierzbicki

Technikum mechaniczne specjalność: aparatura kontrolno-pomiarowa i mechaniczna automatyka przemysłowa

Michał Berlak
Damian Chałaskiewicz
Cezary Gałęski
Marek Gibki
Adam Glapiński
Grzegorz Góra
Emil Góralczyk
Tomasz Jadczyk
Mateusz Jaskólski
Damian Józefiak
Sebastian Karbowski
Piotr Kazimierzak
Łukasz Kazimierzak
Artur Kołodziejczyk
Marcin Krac
Piotr Król
Adam Łańcuchowski
Mariusz Marszałek
Damian Maruszewski
Damian Mastalerz
Dawid Maślak
Paweł Mąkowski
Sebastian Nowicki
Rafał Parzych
Michał Pawlak
Jacek Raniowski
Marcin Raszewski
Dawid Rosiak

Michał Rosiak
Paweł Rychłowski
Michał Szeceł
Bartosz Tutucki
Piotr Wędzik
Łukasz Wlazło
Łukasz Wolski
Michał Wójtowicz
Marcin Zajęczkowski

Technikum budowlane specjalność: nowe technologie w budownictwie

Artur Bukowiecki
Rafał Dolewka
Damian Fidler
Anna Grałikowska
Maciej Grzelik
Krzysztof Holwek
Joanna Jagusiak
Damian Jamruszka
Marcin Kacała
Przemysław Kijowski
Paweł Kirsza
Marcin Kociółek
Piotr Konieczny
Kamil Kopka
Marcin Kostrzewa
Rafał Koziara
Rafał Kubiak
Konrad Łagowski
Dariusz Lechtański
Paweł Miszczak
Sebastian Pawlak
Małgorzata Pelka
Artur Peska
Marcin Pęcina
Andrzej Piątkowski
Magdalena Plucińska
Rafał Skrodzki
Radosław Sobala
Dagmara Stępkowska
Jarosław Szymczyk
Agnieszka Śniecińska
Piotr Wawrzyniak
Artur Wiczorek
Tomasz Włodarczyk
Piotr Zięba

Liceum profilowane specjalność: zarządzanie informacją

Aleksandra Banaszczyk
Kamila Bartkowiak
Piotr Bartkowiak
Michał Bogdan
Katarzyna Borowczyk
Beata Dąbrowska
Damian Eibich
Tomasz Grzegorzczak
Anita Guzińska
Jakub Jendryś
Krzysztof Jeżyna
Łukasz Karcz
Marcin Kimla

Damian Krzemianowski
Marcin Kuliberda
Joanna Kunięcka
Aleksandra Marciniak
Marcin Nowak
Michał Ostrowski
Przemysław Raczkowski
Karolina Retych
Katarzyna Rozwach
Maciej Salata
Anna Satro
Emilia Sęcio
Roksana Sobczak
Ewelina Strzelec
Piotr Szymański
Rafał Śpionek
Jarosław Świerczyński
Mariusz Wajchert
Anna Walczyńska
Daria Włodarczyk
Rafał Woszczak
Mariusz Zakrzewski
Kamila Zarzycka

Liceum profilowane specjalność: kształtowanie środowiska

Julita Arlt
Bogumiła Banaś
Mateusz Barys
Jakub Becht
Paweł Drewniak
Żaneta Drzewosz
Małwina Dziedzic
Przemysław Grodzki
Mateusz Grzelik
Seweryn Jagodziński
Justyna Kęsy
Kinga Knut
Agnieszka Kopka
Justyna Kowalska
Damian Kowalski
Kamila Kozieł
Justyna Łoś
Damian Matusiak
Dominika Mesor
Katarzyna Pietrzak
Ewelina Piotrowska
Piotr Roskosz
Wioleta Sałagacka
Małwina Stasiak
Monika Stelmach
Magdalena Stepiń
Wojciech Stepiń
Wioleta Tylicka
Łukasz Uljanowicz
Anna Wiczorek
Damian Wierucki
Monika Wlazło
Justyna Wojtaszek
Karolina Wypych
Tomasz Zasada
Aneta Zbrojewska.(s)

Młodzi tancerze z zespołu Ganesz ciężko pracują na obozie treningowym w Ustroniu Morskim. Codziennie dwa razy po 3 godziny ćwiczą nowe układy choreograficzne pod okiem **Beaty Stasiak**. Na obozie są: **Weronika Raczyńska, Magdalena Michalak, Paulina Morzyszek, Martyna Wójcikowska, Iga Janiszewska, Maria Grętkiewicz, Michalina Banat, Małgorzata Wilczek, Marta Maczkiewicz, Manuela Bachanek, Ewelina Laskowska, Eleonora Rykała, Marta Ryder, Kamila Iciek, Piotr Krasicki, Julian Warszawski, Marcin Helbik, Artur Jędrzak i Marcin Lewicki.**

Rusza Basket WABS

Na treningi koszykówki zaprasza chłopców Basket WABS. Poprowadzi je trener **Wiesław Wincek**.

Na sali w Szkole Podstawowej nr 17 zajęcia będą w poniedziałki i czwartki (pierwszy trening 8 września) o godz. 16.00 dla chłopców w wieku 7-11 lat (minikoszykówka), o godz. 17.30 dla chłopców w wieku 10-14 lat.

Na sali w Szkole Podstawowej nr 3 we wtorki i piątki (pierwszy trening 9 września) o godz. 18.00 dla chłopców w wieku 15 lat i starszych.

Pozdrowienia z obozu



W Dobrzyniu nad Wisłą wypoczywali młodzi piłkarze PTC (roczniki '93, '94 i '95). Pozdrowienia z obozu przesyłają: **A. Adamczuk, P. Bugara, M. Dąbrowski, A. Grabarczyk, Bartłomiej G., K. Kacprzak, J. Kaczor, D. Lotczyk, T. Malinowski, T. Osmulski, D. Orłowski, M. Otomański, D. Pawelczyk, M. Solecki, K. Szczepanek, D. Szymtka, K. Urbaniak, A. Włodarczewski, A. Zieliński i trenerzy.**

KRZYŻÓWKA „ŻP”

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania na kartkach pocztowych prosimy nadsyłać na adres redakcji: **Życie Pabianic, ul. Zamkowa 4**. Czekamy do 6 września 2003 r. Do wygrania za krzyżówkę: talon na zakupy w sklepie SŁAWA (ul. Waryńskiego 1) wartości 20 zł; nagroda muzyczna ufundowana przez autoszkołę Jarosława Józefiaka; 2 karnety 5-godzinne do klubu internetowego (ul. Warszawska 45), 2-osobowe zaproszenie do restauracji Myśliwska, talon na 50 zł do sklepu Pretty Girl, kosmetyki dla pań, zaproszenie na kolację o wartości 40 zł dla 2 osób.



KUPON KRZYŻÓWKI

NR 34

1	2	3	4	5	6	7	8	9
---	---	---	---	---	---	---	---	---

<p>Grill chata KILIŃSKIEGO 26 tel. 215-73-86</p>		szpitalna samotnia	wezwanie	hazardowa gra w karty	dawna moneta srebrna	<p>PRETTY GIRL</p>	
<p>STACJA PETROCHEMII góralskie obiadki zapraszamy 12.00 - 23.00</p>		coś na zaś		5		<p>Pabianice róg Zamkowej i św. Jana</p>	
do zawieszenia kłódki	ropucha olbrzymia	doktor				morawa	ni wieś, ni miasto
kręci się koło panny	1				8	pled	4
		kulszowa	7	wyznacza trasę biegu	wapienna wyżyna		6
silny pies				nad nią francuskie zamki	2		
statek na Odrze				trujący tlenek			
miejsce zesłania Napoleona	w niej zupa			kierownictwo			
		płynący lód		w marcowe zginął Cezar	mniszka buddyjska		
<p>Restauracja - PUB Myśliwska organizujemy imprezy okolicznościowe, bankiety, przyjęcia 227 33 95 Myśliwska 39</p>		stronnik Bony				<p>Da Grasso Pabianice ul. Lecznicza 2A tel. 21-21-000</p>	
		ster statku					
		wyszydzenie					3
							9

Konkurs Pabdentu Telewizor czeka

To nagroda dla naszego Czytelnika, który prawidłowo odpowie na pytanie zamieszczone w kuponie (patrz niżej) i będzie miał szczęście w losowaniu. Nagrodę ufundowało Centrum Stomatologii i Protetyki Pabdent. Najbliższe losowanie telewizora zaplanowano na poniedziałek 1 września o godz. 15.00 w Pabdentcie.

By wziąć udział w losowaniu nagrody, trzeba odpowiedzieć prawidłowo na pytanie, podać swój adres, a kupon dostarczyć do naszej redakcji (ul. Zamkowa 4) lub do Pabdentu (ul. Łaska 46/46).

W losowaniu, które odbędzie się pod koniec sierpnia, wezmą udział kupony z sierpniowych numerów *Życia Pabianic*. Nie trzeba kompletować wszystkich kuponów z całego miesiąca, jednak czym ich więcej, tym większa szansa na wygraną.

Jeżeli okaże się, że zwycięzca jest pacjentem Pabdentu, to oprócz telewizora dostanie on talon uprawniający do bezpłatnych usług stomatologicznych o łącznej wartości 200 zł.

KUPON NR 5 SIERPIEŃ

Jak się nazywa błyszcząca i przezroczysta warstwa, którą pokryte są zęby?

Imię i nazwisko _____

adres _____

Rozwiązania

Hasło krzyżówki z nr. 32 brzmi: **POŻEGNANIA**. Nagrodę muzyczną wylosowała **Regina Mijas** (ul. Dolna 27/10).

Talon o wartości 20 zł na zakupy w sklepie SŁAWA przy ul. Waryńskiego 1 czeka na **Elżbietę Szymańską** (ul. Nawrockiego 11/70).

Karnety do Interpubu czekają na **Ewę Stokłosę** (ul. Poprzeczna 20/3) i **Agnieszka Baj** (ul. Słoneczna 28).

Dwuosobowe zaproszenie do restauracji Myśliwska wylosowała **Krystyna Zaręba** (ul. 20 Stycznia 87/30).

Zaproszenie na kolację o wartości 40 zł dla 2 osób do Grill Chaty otrzymuje **Elżbieta Frąckowicz** (ul. P. Skargi 200a).

Zaproszenie dla 2 osób do pizzerii Tomasino wylosowała **Kazimiera Stępnik** (ul. Wypiańskiego 1).

Talon o wartości 50 zł na zakupy w sklepie Pretty Girl – **Elżbieta Rzepkowska** (ul. Moniuszki 83/25).

Zestaw kosmetyków – **Gabriela Chyży** (ul. Moniuszki 125/28)

Laureatów zapraszamy po odbiór nagród do naszej redakcji – **ul. Zamkowa 4**.

Nagrodą jest rower

Dla klientów sklepu **MAG-MAR** i naszych Czytelników mamy konkurs, w którym są dwie nagrody: **rower** i żelazko Philips.

Żeby wygrać jedną z nagród, trzeba wypełnić kupon, zanieść go do sklepu (ul. Grota-Roweckiego 18c) i mieć szczęście w losowaniu. Kupony będą drukowane przez 5 tygodni w *ŻP*. Każdy kupon zwiększa szansę na wygraną. Nazwiska zwycięzców poznamy 1 września.



KUPON

Imię i nazwisko _____

adres _____

Blue Haze ma płytę

Będzie można ją kupić 29 sierpnia (piątek) na koncercie w Jazz Bass Café (ul. Kościuszki 14). Blue Haze zacznie grać po godz. 20.00. Wejściówki: 10 zł. W trakcie koncertu loteria, w której nagrodą będzie piwo. Wejście z boku.

* * *

Od 30 sierpnia będzie można oglądać malarstwo **Dominiki Mesler** – studentki trzeciego roku Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Wernisaż wystawy jej prac zaplanowano na sobotę w Jazz Bass Café przy ul. Kościuszki. Początek imprezy o godz. 19.00.

W Głuchowie będą tańce

Wesołe miasteczko, picie piwa na czas, konkursy tańca i przeciągania liny oraz darmowa wojskowa grochówka to tylko niektóre atrakcje pikniku tanecznego w Głuchowie. Impreza zaczyna się w sobotę 30 sierpnia o godz. 16.00 na tyłach stacji benzynowej Medax.

Gości pikniku rozgrzeją zespoły muzyki lekkiej. Gwiazdą wieczoru będzie Daniela – największy śpiewający biust w Polsce.

* * *

Taneczne rytmy zabrzmiały też w Wesołym Ogródku przy ul. Myśliwskiej. W piątek zagra tu zespół Forte, a w sobotę i niedzielę grupa OKY. Początek zabawy o godz. 17.00.

KINO „TOMI”

UL. GDAŃSKA 4, TEL. 215 42 69

29-31.08 godz. 16.00, 18.00 i 20.00
TERMINATOR 3

1-4.09 godz. 18.00 i 20.00
TERMINATOR 3

27 i 28 sierpnia w przedsprzedaży bilety na film „Terminator 3” można kupić za 8 zł.

Z czym do szkoły

Plecak lub tornister, do którego nasze pociechy spakują podręczniki, musi być trwały, wykonany z nieprzemakalnego materiału i pakowny. Powinien mieć usztywniane plecy i odpowiednio wyprofilowane ramiączka. Dzięki temu dziecko uniknie wad kręgosłupa. To, co liczy się dla rodziców, ma jednak drugorzędne znaczenie dla uczniów. Oni przy wyborze kierują się

przede wszystkim estetyką wykończenia i ilością dodatkowych „bajerów”, jak np. kieszeniami na komórkę, dioscmana czy nawet laptopa, albo wyjściem na słuchawki.

Duży wybór plecaków, toreb i teczek znajdziemy na pierwszym piętrze w SDH. Sprzedawane są tam produkty polskich firm Virus, Jeep Sport i Colemar. Ceny, w zależności od modelu, wa-

hają się od 38 do 115 zł. Wszystkie posiadają szerokie, ergonomiczne szelki i usztywnione plecy, solidne zamki i miękką rączkę. Pakowność: 20 l do 60 l. Są jedno- i dwukomorowe, także te noszone na jedno ramię. Na wyroby firmy Virus jest roczna gwarancja, na pozostałe – pół roku.

Aż trzydzieści lat gwarancji na swoje plecaki oferuje klientom firma Jansport. Pełny wybór produktów tej marki znajdziemy w Fabryce przy ul. Zamkowej. Na uwagę zasługują zwłaszcza modele wyposażone w tzw. elastomer – dzięki

niemu obniża się ciężar plecaka nawet o 30%.

Tanie plecaki firmy Starter i Enrico Benetti kupimy w sklepie Raj przy ul. Pułaskiego. Ceny wahają się od 27 (za plecak na jedno ramię) do ok. 70 złotych. Tutaj zaopatrzą się także rodzice najmłodszych. Kolorowe tornistry z odblaskami kosztują od 49 do 93 zł.

Najtaniej jest na samoobsługowym stoisku na parterze SDH. Za kolorowy usztywniany tornister i piórnik z pełnym wyposażeniem zapłacimy zaledwie 18,90 zł. (AT)

Co powinien mieć dobry plecak



Pomoc dla inwalidów niezdolnych do pracy Renta socjalna

Od września renty socjalne będą przyznawane i wypłacane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, a nie, jak do tej pory, przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Ile się należy:

Wysokość renty socjalnej wynosi 84 proc. najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy wypłacanej z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W przyszłym roku będzie to kwota **464 zł brutto** (419 zł netto).

Uwaga! Renta socjalna jest niezależna od posiadanych dochodów, pod warunkiem, że nie jest to renta rodzinna.

Komu się należy:

- osobom niepełnosprawnym, całkowicie niezdolnym do pracy z powodu inwalidztwa powstałego przed ukończeniem 18. roku życia.
- osobom niepełnosprawnym, które stały się niezdolne do pracy w trakcie nauki w szkole średniej lub wyższej przed ukończeniem 25. roku życia oraz w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Uwaga! Ustalenia całkowitej niezdolności do pracy dokonuje lekarz orzecznik.

- niepełnosprawnym obywatelom Polski zamieszującym i przebywającym na terytorium naszego kraju.

- niepełnosprawnym cudzoziemcom zamieszującym i przebywającym w Polsce, którzy mają zezwolenie na osiedlenie się lub status uchodźcy.

Uwaga! Jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest trwała, renta jest przyznawana na stałe, jeśli okresowa – na określony czas.

Komu się nie należy:

- nie przysługują osobie pobierającej emeryturę,
- osobie pobierającej rentę z tytułu niezdolności do pracy, rentę inwalidzką,
- osobie uprawnionej do zasiłku lub świadczenia przedemerytalnego,
- właścicielom lub współwłaścicielom gruntów rolnych powyżej 5 ha.

Kto może złożyć wniosek:

- wniosek o rentę socjalną może złożyć sam zainteresowany,
- kierownik ośrodka pomocy społecznej,
- inne osoby działające za zgodą osoby zainteresowanej.

Wniosek musi zawierać podanie i orzeczenie o stopniu niepełnosprawności.

Kto decyduje i płaci:

Decyzję o przyznaniu renty podejmuje ZUS i on też ją będzie wypłacał od 1 września tego roku.

POLECAM

Bożena Kabza, magister farmacji
z **APTEKI MEDICOR**
ul. WARSZAWSKA 6
poleca:

VENASTAT

preparat łagodzący dolegliwości nóg

Jeżeli Twoje nogi są zmęczone, bolą i puchną, a w nocy budzi Cię skurcz łydek, to znaczy, że masz objawy choroby żyłkowej. Warto ją leczyć, zanim będzie za późno.



Kupując Venastat, otrzymujesz skarpetki zdrowotne gratis

By Twoje nogi były zawsze zdrowe

1. Regularnie zażywaj VENASTAT, który likwiduje:
* ból i obrzęk nóg, *uczucie ciężkości i zmęczenia nóg, * nocne skurcze łydek, * uczucie napięcia żył
2. Siedząc, nie zakładaj nogi na nogę
3. Ćwicz regularnie
4. Odpoczywaj (co najmniej 10 minut dziennie) z uniesionymi nogami
5. Często zmieniaj pozycję, jeśli musisz stać przez dłuższy czas
6. Schładzaj nogi chłodnym prysznicem codziennie rano i wieczorem
7. Unikaj rzeczy uciskających talię i nogi, bo utrudniają krążenie krwi
8. Unikaj nadwagi, bo otyłość obciąża nogi

Kupon

Czytelnicy *Życia Pabianic*, którzy wypełnią kupon i dostarczą go do apteki Medicor, ul. Warszawska 6 (do 30 sierpnia 2003 r.) wezmą udział w losowaniu nagrody – zdrowotnych skarpetek i kufereka od firmy Pharmaton, produkującego VENASTAT.

imię i nazwisko _____
adres _____

Nagrodę – kuferek Venastat – wylosowała **Ewa Baj** (ul. Słoneczna 28).

Po odbiór nagrody zapraszamy do apteki Medicor, ul. Warszawska 6.

Bezpieczny rowerzysta

W PZU można ubezpieczyć rower.

Umowę ubezpieczenia w formie indywidualnej bądź zbiorowej może zawrzeć:

- każdy zainteresowany,
- będący właścicielem lub osobą korzystającą z rowerów pożyczanych,
- na okres roczny lub krótszy od roku (nawet jeden miesiąc).

Zakres ubezpieczenia obligatoryjnie obejmuje:

- ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej rowerzysty,
- z możliwością rozszerzenia zakresu umowy o: ubezpieczenie bagażu oraz casco roweru.

Ubezpieczenie gwarantuje ochronę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz poza jej granicami.

Szczegółowe informacje w Inspektoracie PZU SA przy ul. Brackiej i u agentów ubezpieczeniowych

Włókniarz – LKS Justynów 2:1 (0:0)

A mógł być pogrom

Piłkarze z Justynowa przed tygodniem gładko pokonali PTC. Włókniarzowi nie dali rady. Nasi mogli prowa-

z nielicznych ataków gości w 24. min mógł zakończyć się bramką. Błąd popełnił **Krzysztof Kuchciak**. Na szczęście



Włókniarze (zielone koszulki) mogli wygrać bardzo wysoko, ale zabrakło im skuteczności

dzić już w 5. min, ale **Robert Kacprzyk** z trzech metrów trafił w słupek.

Włókniarze ostro atakowali w pierwszej połowie. Bez efektu. Za to jeden

piłka odbiła się od słupka. 2 minuty później na czystą pozycję wyszedł kapitan Włókniarza – **Tomasz Ładka**, ale strzelił głową wprost w ręce bramkarza.

MKS Tuszyn – Burza Pawlikowice 1:0 (1:0)

I po Burzy

Duże boisko w Tuszynie wyraźnie nie leżało piłkarzom Burzy. Przegrali, mimo że nie byli gorsi od gospodarzy. MKS zdobył bramkę na wagę 3 punktów w 22. minucie. Strata obciąża kon- trolę całej pawlikowickiej obrony.

Burza miała sporo okazji na wyrównanie, ale zabrakło skuteczności. Najlepszych akcji nie wykorzystali: **Paweł Jach** i **Tomasz Mielczarek**. Klasą dla siebie był w Burzy bramkarz **Adam**

Olkusz, który obronił dwie stuprocentowe okazje dla MKS.

Burza: **Olkusz – Szałecki, Grzeszkiewicz, Włodarczyk (80. Gurazda), S. Dynaryński – Świątek (75. M. Dynaryński), D. Kozłowski, Witkowski (78. Tomaszewski), Peć (69. Sokółowski) – Jach, Mielczarek**. Rezerwa: **Pach, Oberle**.

W niedzielę o godz. 11.00 Burza gra u siebie z KKS Kolu- szki.

List do redakcji

Od kilku lat piłkarze Włókniarza dla podreperowania klubowych finansów prowadzą parking w dniu Wszystkich Świętych na terenie należącej do MOSiR części stadionu za jego zgodą. Dotychczas cały dochód (w roku ub. 10 tys. złotych) trafiał do klubowej kasy. Ostatnio MOSiR wyraził zgodę na dalsze prowadzenie tegoż parkingu, ale Włókniarz otrzymał ma- tylko 50 proc. dochodu.

Uważam tę decyzję kierownictwa MOSiR za krzywdzącą. Jest to nic innego jak tylko zabranie klubowi znaczącej dla niego kwoty. Zmiana „reguły gry” w drugiej połowie roku jest wobec Włókniarza urzędniczą nierzetelnością. Można byłoby się z nią zgodzić, gdyby prezydent miasta zwiększył dotację z budżetu dla klubu o kwotę, którą dyrektor MOSiR chce Włókniarzowi zabrać. Dotychczas bowiem coroczną kwotę dotacji dla klubu kalkulowano z uwzględnieniem wpływów z parkingu.

Z poważaniem
Jarosław Pinder

W 63. min „zieloni” zdobyli zasłu- żone prowadzenie. **Maciej Chmielewski** ograł przeciwników przy linii końcowej, celnie dośrodkował, a formalności dopełnił **Ładka**. Chwilę później mocny strzał **Piotra Graćkiego** z trudem obronił bramkarz Justynowa. Dobrze, tyle że nieskutecznie atakował **Przemysław Rosiński**.

W 85. min **Robert Kacprzyk** świetnie obsłużył **Graćkiego** i było 2:0. Końcówka meczu to popis nieudolności strzeleckiej naszych piłkarzy (**Ładka, Rosiński**) i zryw gości powstrzymane przez naszych obrońców. Nie do przejścia był zwłaszcza **Andrzej Rut-**

TABELA V LIGI			
	Mecze	Pkt.	Gole
1. Różycza	2	6	4-2
2. MKS Tuszyn	2	6	3-1
- Włókniarz	2	6	3-1
4. Burza	2	6	4-1
5. KKS Kolu- szki	2	3	5-3
6. Zawisza Rzgów	2	3	3-1
7. Justynów	2	3	6-5
8. Włókniarz Łódź	2	3	5-5
9. Polonia	2	3	1-1
- Start Brzeziny	2	3	1-1
11. PTC	2	3	5-6
12. Orzeł Łódź	2	0	3-7
13. Gałkówek	2	0	2-6
14. Pogoń Rogów	2	0	1-6

kowski. Honorowego gola LKS zdobył z rzutu karnego.

Włókniarz: **Stuleblak – Rutkowski, Rządziński, Graćki, Dziuba – R. Kacprzyk, Kuchciak, Kaczorowski, M. Kacprzyk – Chmielewski (66. Ro- siński), Ładka**.

Włókniarz ma sponsora, ale...

Będzie IV liga – będą pieniądze

Włókniarze od kilku lat szukają bogatego sponsora. To jedyny sposób, by klub wyszedł z dolka.

– *Sponsor jest, ale pieniądze da tylko wtedy, gdy awansujemy do czwartej ligi* – mówi **Andrzej Wasilewski**, prezes Włókniarza. – *Mam nadzieję, że piłkarze wezmą to sobie do serca.*

Tymczasem działacze zaczęli nowy sezon od wydawania. Zgłoszenie V–ligowców do rozgrywek kosztowało 4.000 zł. Drugie tyle trzeba było zapłacić za transfery nowych zawodników. Urząd Miejski przyznał Włókniarzowi 30.000 zł, ale na razie do klubowej kasy wpłynęło tylko 5.000 zł. Brakuje pieniędzy na pensje dla trenerów.

– *Pomoc obiecał Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji* – mówi Wasilewski. – *Podpisaliśmy umowę na prowadzenie parkingu przy cmentarzu we Wszystkich Świętych. Dostaniemy pięćdziesiąt procent wpływów.*

Pogoń Rzgów – PTC 1:2 (1:0)

Rozpedzili się jak lokomotywa

Zaczęło się fatalnie. Już w 4. min gospodarze wyszli na prowadzenie. Na szczęście piłkarze PTC zagrali lepiej niż tydzień temu z Justynowem. Z minuty na minutę zyskiwali przewagę. W drugiej połowie rozjechali przeciwników jak pędząca lokomotywa. Bramki zdobyli: **Łukasz Pintera** (55. min) i **Jarosław Banasiak** (71. min).

PTC: **Adamek – Janicz, Kimmel, Bolonek, Górski – Lindner, Pintera, Antczak (52. Nowak), Stasiak – Maćkowiak (48. Grabarz), Banasiak**.

Gracz meczu

Łukasz Pintera – zdobył wyrównującą bramkę w Rzgowie. Po dwóch kolejkach jest najskuteczniejszym piłkarzem „fioletowych” (dwa mecze, dwa gole).



Kalendarz kibica juniorów

przedstawiamy terminarz meczów Włókniarza

- 31 sierpnia godz. 11.00 – Włókniarz – Widzew
- 3 września WKS Wieluń – Włókniarz
- 7 września godz. 11.00 Włókniarz – Concordia Piotrków Tryb.
- 13 września Pelikan Łowicz – Włókniarz
- 21 września godz. 11.00 Włókniarz – Ceramika Opoczno
- 24 września SMS Łódź – Włókniarz
- 28 września godz. 11.00 Włókniarz – ChKS Łódź
- 4 października MKS Kutno – Włókniarz
- 12 października godz. 11.00 Włókniarz – Górnik Łęczycza
- 18 października Piotrcovia – Włókniarz
- 26 października godz. 11.00 Włókniarz – GKS Bełchatów
- 9 listopada PMOS Zduńska Wola – Włókniarz



Szachy

Wiadomo już kto wygra

ju w ogóle nie wystąpić, a i tak by wygrał memorial – tłumaczy **Krzysztof Długosz**, kierownik sekcji szachowej PTC.

Druga w rankingu jest **Liliana Leszner** (34 pkt.). Kolejne miejsca zajmują: **Andrzej Dalach** (31 pkt.), **Marek Zieliński** (31 pkt.), **Marcin Matuszewski** (26 pkt.), **Jacek Omelańczuk** (24 pkt.), **Adam Biesaga** (16 pkt.), **Stanisław Kusiak** (13 pkt.), **Małgorzata Witaszczyk** (10 pkt.) i **Jerzy Rzepkowski** (9 pkt.).

Po raz ostatni spotkają się w niedzielę szachiści walczący o Grand Prix Pabianic w memoriale **Edwarda Kędzierskiego**. Niestety, nie mają już o co grać. **Niekoronowanym królem turnieju jest Lech Sopur (45 pkt.) ze Zduńskiej Woli, który daleko w tyle zostawił pozostałych szachistów.**

– Sopur mógłby w niedzielnym turnieju

Będą emocje

W sobotę i niedzielę siatkarze i koszykarze powalczą o Puchar Prezydenta Pabianic. Turniej siatkówki plażowej rozpocznie się w sobotę o godzinie 10.00 na piaskowym boisku na Lewitynie. Zgłoszenia przyjmowane będą na miejscu od godz. 9.30. Dzień później na asfaltowych boiskach Włókniarza (przy kortach) rozegrany zostanie turniej trójek koszykarskich. Zgłoszenia przyjmowane będą na Włókniarzu od 9.30. Oprócz pucharów zwycięzcy otrzymają nagrody.

W niedzielę turniej rozpocznie się o godz. 10.00 w restauracji Parkowa w parku Wolności. Na godz. 16.00 organizatorzy zaplanowali symultane szachową z mistrzem międzynarodowym **Krzysztofem Żolnierowiczem**. Podczas imprezy będzie można kupić sprzęt do gry w szachy.

Turniej odbywa się pod honorowym patronatem prezydenta Pabianic prof. **Jana Bernera**.

Tenis ziemny

Ósmy raz na podium

Magdalena Tokarczyk – tenisistka PKT, wygrała ósmy w tym roku ogólnopolski turniej kadetek z cyklu Super-seria 2003. Niespełna 15-letnia uczennica Gimnazjum w Ksawerowie tym razem okazała się najlepsza w Łodzi. W finale turnieju pokonała **poznaniankę Annę Pałuszkiewicz** 6:3, 6:2. Wcześniej Tokarczykówna ograła **Małgorzatę Potocką** z Orkana Łódź 6:2, 6:2, **Ewę Kopczyńską** z Warszawianki 6:2, 6:2 i **Ewelinę Wandel** z Mery W-wa 6:2, 6:2. Druga pabianiczanka **Magdalena Matusiak** przegrała w 2. rundzie z Potocką 5:7, 7:5, 5:7.

Znakomitą grę Magdy dostrzegli organizatorzy turnieju o **Puchar Bohdana**

Tomaszewskiego – najbardziej prestiżowej imprezy kadetów w Polsce. Pabianiczanka dostała od nich „dziką kartę”. Już od dziś w Warszawie Tokarczykówna zmagać się będzie z najlepszymi tenisistkami europejskimi. Trenerem Magdy jest **Grzegorz Olszewski**.

Pabianiczanie **Mirosław Grabda** zdobył tenisowe mistrzostwo Łodzi w kategorii +45 lat. W finale pokonał łodzianina **Krzysztofa Ciepluchę** 6:4, 2:6, 6:1. Wcześniej uporał się z: **Jakiem Banasiakiem** ze Zgierza 6:3, 6:1, **Andrzejem Wasilewskim** ze Skierniewic 6:2, 6:0 i **Andrzejem Kowalczykiem** z Kalisza 6:3, 6:0.

SPRINTEM



W pawlikowickiej Burzy kurczy się liczba kawalerów. W sobotę sakramentalnie „tak” powiedział 29-letni **Ireneusz Chudy**. Piłkarza usidliła **Urszula Łacwik**. Para młoda przyrzekała sobie w kościele św. Floriana w Pabianicach.

* * *

Dwaj najlepsi piłkarze PTC – bramkarz **Wojciech Suchecki** i napastnik **Jarosław Szymotka**, mają nogi w gipsie. Szczególnie dotkliwa jest kontuzja Sucheckiego. Golkeeper 3 miesiące temu skreślił staw kolanowy podczas meczu ze Stalą Głowno. Obaj piłkarze wrócą na boisko nie wcześniej niż za 2 miesiące.

* * *

Pabianicka biegaczka – **Janina Rosińska** zaliczyła w tym roku aż 17 biegów maratońskich. Odniosła 14 zwycięstw w kategorii wiekowej powyżej 65 lat. Na zawody nasza biegaczka-amatorka jeździła do Niemiec.

Rosińska jest aktualną mistrzynią Polski oldbojów w maratonie. Tytuł wywalczyła w Lęborku. Na metę dobiegła z czasem 4:10:17.



Janina Rosińska wygrywa maraton w Wegberg (Niemcy)

reklama.....

24,99

KURTKA OCIEPLANA POLAREM
różne kolory
rozmiar: S-XXL
cena za sztukę

- NIEPRZEMAKALNY MATERIAŁ ZEWNĘTRZNY
- NA ZAMEK BŁYSKAWICZNY
- ODPIŃNANY KAPTUR
- ŚCIGAŁCZE W REKAWACH, ZAMKI BOCZNE W KIESZENIACH
- MODNA I CIEPŁA, IDEALNA NA CHŁODNE JEŚNIENNE DNI

17,99

BUTY DZIECIĘCE
rozmiar: 28-35

- ELASTYCZNA, PROFILOWANA PODESZWA
- ZAPĘCZKA NA RZEPY

27,99

BUTY MĘSKIE TRENINGOWE
rozmiar: 40-45, cena za parę

Oferta ważna od 25.08 do 31.08.2003 www.leaderprice.pl

Kupujemy działkę w Dłutowie

Za 50 zł można kupić metr kw. działki rekreacyjnej w Drzewocinach. Taka cena obowiązuje w Urzędzie Gminy w Dłutowie. 20 działek położonych jest w sąsiedztwie lasu, a uzbrojenie przebiega w drodze głównej. Najmniejsza ma 0,1277 hektara i kosztuje 6.385 zł. Największa o pow. 0, 225 ha została wyceniona na 11.250 zł.

w Ksawerowie

Pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne można kupić 6 działek w Urzędzie Gminy w Ksawerowie. Każda z nich została wyceniona na 26 tys. zł. Przy ul. Kościuszki 7 jest działka o pow. 743 m kw. Przy ul. Orzechowej jest 5 działek o powierzchni około 900 m kw.

APTEKI

28.08 – Orła 45
29.08 – Dolna 16
30.08 – Zamkowa 32
31.08 – Nawrockiego 17
01.09 – Zamkowa 8
02.09 – Warszawska 25
03.09 – Stary Rynek 7
(apteka całodobowa — Zamkowa 58)

KWACIARNIE

KONWALIA, ul. Jana Pawła II 36/40
– czynna w każdą niedzielę i w święta w godz. 10.00–14.00
Poczta kwiatowa Interflora.
Tel. 215 87 51.

GARDENIA, ul. N. Gryzla 2
– czynna od 10.00 do 18.00, w niedziele i święta od 10.00 do 13.00.
Tel. 0 601 877 520

TUBEROZA, Champion
– czynna od poniedziałku do soboty w godz. 8.30–20.00, w piątek 8.30–20.30, w niedzielę 8.30–18.00.
Tel. 502 647 691.

TANKUJEMY Z LICZYDŁEM

Życie Pabianic podaje, co się dzieje na stacjach benzynowych. Strzałki w tabelce oznaczają wzrost, spadek lub utrzymanie się cen w ciągu minionego tygodnia.

	U 95	Pb 95	Pb 98	ON	GAZ
ESSO ul. Łaska	3,39	3,39	3,64	2,84	—
ORLEN ul. Partyzancka	3,39	3,39	3,64	2,84	—
StatOil ul. Łaska	3,39	3,39	3,64	2,84	1,43
ORLEN ul. Kilińskiego	3,43	3,43	3,67	2,87	—
Eko-Pal Petrochemia ul. Partyzancka z kartą stałego klienta 4 gr tancj	3,32	3,32	3,54	2,84	1,29
Rafineria Gdańska ul. Traugutta	3,31	3,31	3,39	2,79	—
Champion ul. Popławska 4/28	3,23	3,23	—	2,79	—

Ceny z minionego tygodnia

8 zł za większy biust



Panie, które mają małe piersi, mogą je w ciągu minuty powiększyć. Firma Mizat wyprodukowała silikonowe wkładki, które nawet w dotyku przypominają prawdziwe piersi. Wystarczy je umieścić w wewnętrznej kieszonce stanika, a biust powiększa się o numer lub dwa.

Wkładki można kupić na stoisku Intimesia w Galerii Echo – w dwóch rozmiarach: „S” i „M”. Para kosztuje 8,20 zł. Wkładki z gąbki są tu po złotówce.(s)

Mamy kolejny supermarket

Po piwo do... Lidla

Tłumy pabianiczian kłębiły się 21 sierpnia przy ul. Łaskiej 11. Tego dnia po raz pierwszy otworzył drzwi nowy supermarket – Lidl.

Zajrzeliśmy pierwszym klientom Lidla do koszyków. Najczęściej wkładali do nich półlitrówkowe puszkę z piwem Gratenwalder Strong (1,67 zł), Żywiec (2,69

zł) i Warką Strong (2,79 zł).

Z półek zniknęły też litrowe soki w kartonie: pomarańczowe (1,49 zł) i jabłkowe (1,19 zł).

Wiele osób kupiło marchwiowo-owocowe soki w szklanych butelkach (0,75 l – 1,99 zł).

Dużym powodzeniem cieszył się groszek sałatkowy (79 gr) i konserwowy (1,07 zł), kukurydza konserwowa (1,19 zł) oraz ma-



jonez Mikada (720 ml za 1,99 zł).

Pabianiczanie chętnie kupowali też jogurty, makarony, warzywa i mięso.

Klienci obsługiwani byli przy ośmiu kasach. Ci, którzy zdecydowali się na zakup alkoholu, musieli stanąć w kolejce do specjalnej kasy alkoholowej.

Kupujący skarżyli się, że przejścia między regałami z towarami są zbyt małe, a wózki za duże. (s)



Porównujemy ceny:

	Polo Market	Leader Price	Hypernova	Lidl	Champion	Biedronka
mąka pszenna 1 kg	0,89	0,76	1,15	0,77	1,00	0,76
masło ekstra	1,95	1,89	1,19	1,85	1,20	1,95
mleko (folia) 1 l	0,99	0,89	1,19	0,89	1,25	1,17
piwo puszkowe 0,5 l	1,39	1,35	1,49	1,36	1,29	1,39
cukier 1 kg	1,85	1,89	1,83	1,89	1,95	1,89
woda min. gaz. 1,5 l	0,54	0,90	0,99	0,55	0,95	0,55

Lidl jest czynny od poniedziałku do soboty w godz. 8.00–21.00, w niedzielę od 10.00 do 18.00.

reklama.....

Serwis wulkanizacyjny WULKANIZATOR
POLECAMY SVOJE USLUGI W ZAKRESIE:
➤ Sprzedaż opon nowych i bieżnikowanych-wymiana gratis!!!
➤ Komputerowe wyważanie kół
➤ Wulkanizacja opon i detek
➤ Naprawa kół bezdetekowych
Zapraszamy:
pon.-pt. 8-17
sobota 8-14
WYSTAWIAMY
FAKTURY VAT
Pabianice
ul. Lutomiarska 38
tel. 227-44-99

art. metalowe PHU MAG-MAR
Pabianice
ul. Rowieckiego 18c
(obok "Biedronki")
tel. 502-315-235
narzędzia RATA!!!
elektronarzędzia
wywoływanie zdjęć
płyty CD-R, CD-RW
oraz tysiące drobiazgów
super oferta dla firm!!!
gwarancja NISKICH CEN!!!
Tutaj jesteśmy



Wyprzedaże, czyli

Lubimy kupować za pół ceny

Pabianiczanie pokochali wyprzedaże.

– Wyprzedaże przyciągają klientów – twierdzi **Aneta Mirowska**, sprzedawczyni ze sklepu Lucynka przy ul. Zamkowej 9. – Teraz sprzedają znacznie więcej niż w sezonie. Ludzie chętnie kupują przecenione ubrania, bo są tańsze nawet o 50 procent.

Zdarza się, że w środku lata ktoś upatrzy sobie jakąś bluzkę lub spódniczkę i pyta w sklepie, kiedy zorganizują przecenę. Pod koniec lata przychodzi i kupuje upatrzone okaz za pół ceny.

– *Odzież firmy Big Star nie jest tania, dlatego ludzie często pytają, kiedy będziemy mieli wyprzedaż kolekcji* – mówi **Katarzyna Obara**, szefowa sprzedaży ze sklepu Fabryka przy ul. Zamkowej 4.

Odzież Big Stara jest przeceniana zawsze w lutym i lipcu. W tym czasie ilość kupujących znacznie wzrasta. Firmowe spodnie, które wcześniej miały cenę 189 zł, na wyprzedaży można ku-

pić za 69 zł. Kurtka za 195 zł po obniżce kosztuje 69 zł.

– *Wyprzedaże cieszą się dużym zainteresowaniem* – zauważa **Ewa Spychała**, sprzedawczyni ze sklepu Amanda przy ul. Zamkowej 28. – *Letnia wyprzedaż zaczyna się u nas zawsze od początku lipca, wtedy mamy największej liczbę klientów.*

W tym roku panie chętnie kupowały tutaj żakiety firmy Choise, które przeceniły z 410 na 100 zł. Wiele pabianiczerek będzie nosiło spódnice firmy La Strada, których cenę obniżyli z 290 na 100 zł.

– *Klienci już w lipcu zaczynali pytać, kiedy będziemy mieli przecenę letnich butów, teraz przychodzą i kupują* – mówi **Iza Jaroszewska**, sprzedawczyni ze sklepu obuwicznego Retro przy ul. Zamkowej 11.

Eleganckie skórzane czółenka z odkrytą piętą mają teraz cenę niższą o 70 procent. Oplaca się kupować sandały i klapki, których ceny spadły nawet do 39 zł.

Sylvia Kuźnik

Kiedy podejmujemy decyzję o robieniu zakupów:

w sklepie 53 proc.
zanim weszliśmy do sklepu 34 proc.
klient wie, co potrzebuje, ale decyzję podejmuje w sklepie 11 proc.
klient po wejściu do sklepu zmienił zamiar i kupił co innego 3 proc.

tekst promocyjny

Zanurzeniowe staniały

Pompy do tłoczenia wody ze studni, wykopów i piwnic można kupić w Mag-Mar przy ul. Grota-Roweckiego 18c (obok Biedronki). SMP 410-S nadaje się do pompowania wody brudnej – moc 400 W, wydajność maksymalna 8.000 litrów na godzinę, max. zanurzenie 5 metrów. Cena: 200 zł. Pompa TMP 255-S przeznaczona jest do wody czystej – moc 250 W, wydajność 5.500 l/h, zanurzenie 5 m. Cena: 170 zł. Obie posiadają włącznik pływakowy.



Jest praca

Dla 500 osób

Zatrudniają w łódzkim Centrum Usług Finansowo-Księgowych Philipsa.

Tworzone w Łodzi centrum będzie obsługiwać 100 oddziałów holenderskiego koncernu Philips, działającego w 20 krajach Europy. Pracę znajdzie w nim 500 osób. Do ich zadań będzie należało prowadzenie międzynarodowych rozliczeń księgowych oraz współpraca z klientami Philipsa.

Od kandydatów pracodawcy oczekują wyższego wykształcenia lub przynajmniej licencjatu z rachunkowo-

ści, finansów lub bankowości. Liczy się także dobra znajomość języka angielskiego i komunikatywność. Ponadto chętni do tej pracy powinni potrafić myśleć analitycznie oraz wyróżniać się samodzielnością w działaniu i odpowiedzialnością.

Firma oferuje możliwość rozwoju zawodowego i pakiet szkoleń.

Zainteresowani swoje oferty (z numerem referencyjnym: CENTRUM) mogą kierować pod adres:

Philips Lighting Pabianice SA, ul. Partyzancka 66/72, Dział Personalny bądź przesłać mailem: rekrutacja.pabianice@philips.com

Od 2004 roku

Drożej za radio i telewizję

Oplata roczna za używanie telewizorów wyniesie w przyszłym roku 173 zł i 90 gr, czyli 6 zł więcej niż teraz.

W 2004 roku opłata abonamentowa za samo radio wyniesie:

- za jeden miesiąc 4,95 zł (obecnie 4,80 zł),
- za cztery miesiące 19,20 zł (obecnie 18,60 zł),
- za rok 55,90 zł (obecnie 54,10 zł).

Z kolei za oglądanie telewizji lub używanie telewizora i radia trzeba będzie płacić:

- 15,40 zł za miesiąc (obecnie jest to 14,90 zł)
- 59,80 zł za cztery miesiące (obecnie jest to 57,80 zł)
- 173,90 zł za rok (obecnie 167,90 zł).

Utrzymane zostaną zwolnienia z abonamentu RTV. Dotyczą one m. in.: osób zaliczonych do I grupy inwalidów oraz do znacznego stopnia niepełnosprawności, osób całkowicie niezdolnych do pracy i niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Abonamentu nie muszą również płacić inwalidzi wojenni i wojskowi oraz kombataneci.

r e k l a m a

EKSPRESY EKSPRESY EKSPRESY

POSZUKUJEMY osób w wieku 4-65 lat do udziału w filmach i reklamach telewizyjnych. Studio 15, ul. Żeromskiego 15, tel. 212-13-10.

OKAZJA! Zdjęcia reportażowe śluby, chrzty 1 szt. – 4 zł Tel. 0601-999-758.

ODSTĄPIĘ studio fotograficzne. Tel. 0-601 999 758

MIKROBUS 15-osobowy. Tel. 214-60-85.

MASAŻ klasyczny i leczniczy bóle kręgosłupa, stóp, dłoni i stawów, sztywność karku. **Doświadczenie** Tel. 0-502 390-159.

PIEC co – sprzedam. Tel. 0504-063-404.

SPRZEDAM tanio Peugeotta J5 (1991) i kupię Żuka. Tel. 0502-636-211.

MURARZA – zatrudnię. Tel. 215-73-49 (po 19.00).

FIATA Brava 1.4 12V (10.1996) zielony metalik – sprzedam. Tel. 0504-292-482.

MŁODA dyspozycyjna szuka pracy – odzieżówka. Tel. 215-43-84.

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej 95-200 Pabianice, ul. Warzywna 1/3

informuje, że został ogłoszony przetarg na wykonanie remontu balkonów w budynku mieszkalnym przy ul. św. Jana 2 w Pabianicach

Wymagany termin wykonania remontu - do 31.10.2003 r. Termin składania ofert upływa w dniu 1.09.2003 r. o godz. 9.00.

Pełny tekst ogłoszenia został zamieszczony na tablicy informacyjnej w siedzibie zamawiającego oraz na stronie internetowej www.zgkim.pabianice.pl

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny. Redaguje zespół. Zastępca redaktora naczelnego: **Grażyna Grabowska**; sekretarz redakcji **Renata Kamińska**; sport: **Wacław Nowak, Andrzej Adamczewski**; fotoreporter **Tomasz Kaluźny**; grafik **Katarzyna Hans-Zalepa**; dział reklamy: **Anna Miarczyńska, Agnieszka Pyka, Tomasz Nowaczyk**; kolportaż **Marcin Czupreta**.
Wydawca: **Agencja Dziennikarzy sp. z o.o.**, Adres redakcji: ul. Zamkowa 4, 95-200 Pabianice, tel. 227 04 00, fax 227 15 69, <http://www.zyciepabianic.com.pl>
e-mail: redakcja@zyciepabianic.com.pl DTP, WWW: **Tomasz Lewandowski**. Biuro ogłoszeń – w redakcji.
Fotografie wywołuje: **Kodak-EXPRESS**, Pabianice, ul. Zamkowa 27. Druk: **Pabianickie Zakłady Graficzne SA**.

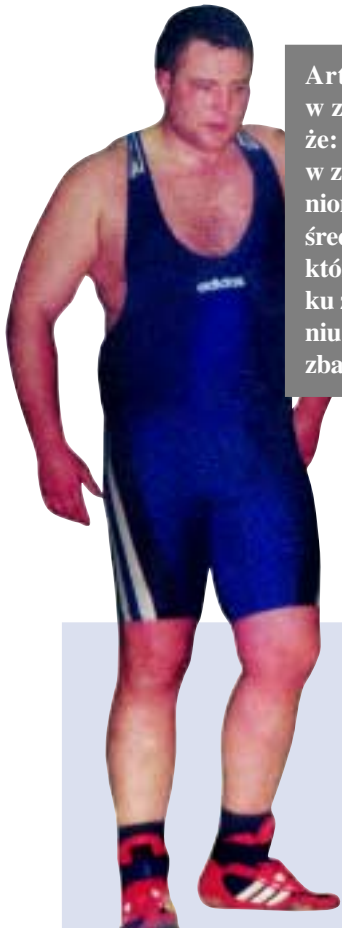
O NIM SIĘ MÓWI



Wypuścili go

Z aresztu śledczego wyszedł na wolność **Jakub Pietrzak** – były zapaśnik PTC i reprezentant Polski. Siedział piętnaście miesięcy, bo jest podejrzany o udział w grupie przestępczej. Prokurator zarzuca Jakubowi P. usiłowanie wymuszenia okupu. W sierpniu areszt został uchylony i teraz będzie odpowiadał z wolnej stopy.

– Przesiedziałem w areszcie 15 miesięcy. Miałem czas na przemyślenie tego, co się stało. Podjąłem decyzję o powrocie do sportu. Chciałbym zdążyć z formą i w październiku wystartować w rozgrywkach ligowych – mówi Pietrzak.



Artykuł 13 § 1. kodeksu karnego w związku z artykułem 282. stanowi, że: „Odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje. W związku z art. 282, który mówi o wymuszeniu rozbójniczym, podlega karze pozbawienia wolności od roku do 10 lat”.

Jakub Pietrzak ma 27 lat. Studiuje na Akademii Wychowania Fizycznego w Gorzowie Wielkopolskim. Zapasy trenuje od 10 lat.

Sukcesy:

- mistrz Polski kadetów, juniorów, młodzieżowców
- zdobył tytuł trenera II klasy w zapasach
- jesienią broni pracę magisterską

Porażki:

- miał szansę walczyć o mistrzostwo świata i złoty medal olimpijski
- pobił policjanta przed klubem Remiza (marzec 2002 r.). Aresztowany na 6 miesięcy

ONI O NIM

Jolanta Badziak – rzecznik prasowy Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi:

– Jest podejrzany o udział w grupie przestępczej, która w sierpniu 2001 r. usiłowała wymusić okup.

Tadeusz Feliksiński – trener zapaśników PTC, prezes Łódzkiego Okręgowego Związku Zapaśniczego:

– Kuba to nasz najlepszy zapaśnik w wadze 120 kg. Wrócił już na treningi. W październiku zaczynają się rozgrywki, w których będzie reprezentował barwy klubu PTC.



HOROSKOP



BARAN (21.03 – 19.04)

Wiele wskazuje na to, że sielanka już się skończyła, a te dni będą wymagać od Ciebie dużej mobilizacji. Staraj się nie utrzymywać kontaktów towarzyskich z osobami, które pozbawiają Cię energii. Uważaj z lekami i używkami, stosowane w nadmiarze są szkodliwe.



BYK (20.04 – 20.05)

Czyżby ktoś zwrócił Ci w głowie? Teraz spójrz na niego bardziej trzeźwym wzrokiem. Przejmij kontrolę nad swoim życiem, robiąc np. porządek na biurku oraz w szafie. Nie rodmuchuj słabostek partnera do rozmiarów okropnych, nie do przyjęcia wad.



BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)

W pracy masz gorący okres: zastępstwa, naprawianie cudzych błędów. Czekaj Cię wyjątkowo uciążliwa i niewdzięczna robota. Bądź dokładny, precyzyjny i cierpliwy. Nie daj się wciągnąć w biurowe plotki i intrygi. Nie trać czasu na czczą gadaninę.



RAK (22.06 – 22.07)

Wygląda na to, że największe wakacyjne szaleństwa masz już za sobą. Teraz przyszła pora na spokojne poukładanie sobie życia z nowym albo tym samym od lat partnerem. Uważaj na układ pokarmowy! Nadwrażliwość emocjonalna to prosta droga do wrzodów.



LEW (23.07 – 22.08)

W tym tygodniu twardo staniesz na ziemi i zaczynasz rozsądnie planować przyszłość. Miłośne rozterki nie ominą Cię. Zakochane pary mają szansę zrobić coś pożytecznego dla swojego domu i dla siebie nawzajem. Lwie, nie pozwól, aby ktoś wtrącał się w Twoje sprawy.



PANNA (23.08 – 22.09)

Zapowiadają się nowe, lepsze czasy, również dla Twoich spraw sercowych. Jeśli podczas tych wakacji Twoje serce jeszcze nie drgnęło, to właśnie teraz ktoś je na pewno pobudzi do żywego bicia. Dlatego nie marnuj czasu na spotkania towarzyskie, które Cię nudzą.



WAGA (23.09 – 22.10)

Teraz nadszedł czas, abyś zaprowadził wokół siebie ład. Nie zwlekaj dłużej z decyzjami, które już dawno powinny być zapaś. Sama musisz zdecydować o ważnych sprawach w swoim życiu, inaczej staniesz się pionkiem w cudzych rękach. Nie inwestuj pieniędzy.



SKORPION (23.10 – 21.11)

Musisz teraz zadbać o swoje zdrowie. W pracy postaraj się wycisnąć emocje. Nie pozwól jej zakłócać. Drobne spory w rodzinie i z ukochaną osobą uda się szybko zażegnać. Trzymaj się konkretnych, a zwłaszcza faktów. Przygotuj się do ewentualnych, poważnych rozmów.



STRZELEC (22.11 – 21.12)

Zapagniesz całkowitej wolności. Dlatego będziesz miał kłopoty z narzuceniem sobie dyscypliny i pracą według ustalonych przez innych reguł. Jeśli obecne zajęcia nudzą Cię lub nie dają Ci satysfakcji, to teraz nadszedł czas, kiedy zdecydujesz o tym, aby to zmienić.



KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)

Otworzą się przed Tobą nowe możliwości. Pojawia się nowi sojusznicy, a przeszkody znikają. Powinieneś zastanowić się dobrze nad swoimi życiowymi celami, abyś mógł zacząć działać, gdy tylko pojawią się odpowiednie warunki. Koniecznie wyluzuj się.



WODNIK (20.01 – 18.02)

Pojawiają się śmiałe pomysły. Masz rację – świat do odważnych należy. Jednak nie pal za sobą mostów. Mogą się przed Tobą otworzyć interesujące propozycje, ale oceń je najpierw chłodnym rozumem – ile naprawdę są warte. Nie rzucaj słów na wiatr i nie ufaj wszystkim.



RYBY (19.02 – 20.03)

Pomyśli o obowiązkach, które Cię czekają. Trudne zadania podziel sobie na małe etapy i realizuj je po kolei. Bądź wyczułony na sygnały wysyłane Ci przez Twój organizm. Staraj się nie lekceważyć nawet drobnych dolegliwości! Po wakacjach możesz mieć gorsze samopoczucie.

r e k l a m a

Pabianice ul. Łaska 50/54

polo market

Oferta handlowa ważna
od 27.08.2003r. do 02.09.2003r.

12⁹⁹
1 kg



Baleron Morliny

Wydawca: POLOmarket zastrzega sobie prawo do zmian cen oraz do limitowania wielkości sprzedaży

0⁹⁹
57g-58g



Baton - 3 rodzaje

Płyn do naczyń



0⁷⁵
0,5 L